

Nie niszczyć starych odbiorników, gdyż można je korzystnie sprzedać przy kupnie **superheterodyny**

PHILIPS 525 A

Dziś „Mój Głosik”

Dziś 20 stron

HANDEL-SPORT

Nr. 58 Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Łódź, Piątek, 28 lutego 1936 r.

Rok VIII

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66
i 188-88. Redaktor przyjaźni od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66
Telef. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 66.155

Koniec buntu w Japonii

Zrewoltowane wojska po długich pertraktacjach wróciły do koszar

Na czele rządu stanął przedstawiciel sfer wojskowych

TOKIO, 27 2. (PAT). W pałacu cesarskim odbyła się nadzwyczajna narada, na której rozpatrywano wewnętrzną sytuację kraju oraz środki, zmierzające do zlikwidowania buntu. W naradzie tej, która odbyła się w obecności cesarza, wzięli udział wszyscy doradcy cesarscy oraz członkowie gabinetu.

Konferencja z powstańcami

TOKIO, 27 2. (PAT). Agencja Domei donosi: Członkowie rady wojennej, generałowie Mazaki, Abe i Niszi, wezwali przywódców sił powstańczych do klubu na godzinę 20 i zażądali od nich, aby jutro od rana powrócili do koszar i oddali się pod rozkazy właściwych dowódców.

Przywódcy powstania oświadczyli, iż wykonają rozkazy rządu i wyrażą posłuszeństwo, jeżeli zostanie uformowany gabinet o tendencjach militarystycznych.

Narada buntowników

TOKIO, 27 2. (PAT). Po rozmowie w klubie wojskowym z trzema generałami, członkami najwyższej rady wojennej, przywódcy powstańców wrócili do swojej kwatery głównej. Tam odbyła się narada, na której odbyło się ponownie spotkanie generałów z przywódcami rewolty, tym razem w głównej kwaterze policji. Przywódcy powstańców podobno oświadczyli gotowość do poddania się.

Stolica wraca do normalnego życia

TOKIO, 27 2. (PAT). Bieg życia w stolicy jest normalny, teatr są czynne. Kordony wojskowe, które strzegły gmachów publicznych, dziś zrana odwołano i otworzono dla ruchu publicznego dzielnicę, wczoraj zamkniętą.

PARYŻ, 27. 2. (PAT). Ambasador japoński oświadczył przedstawicielom prasy, co następuje:

Dzisiaj wieczorem o godz. 20,30 (czas środkowo-europejski) DOSZŁO DO POROZUMIENIA POMIĘDZY WŁADZAMI WOJSKOWYMI A OFICERAMI - POWSTAŃCAMI.

Oficerowie ci powrócą do koszar. Ewakuacja zajętych przez powstańców budynków rządowych już się rozpoczęła. Młodzi oficerowie - powstańcy działali — oświadcza ambasador — wyłącznie kierując się względami polityki wewnętrznej, kwestie polityki zagranicznej zarówno stosunków japońsko-chińskich, jak japońsko-sowieckich nie odgrywały w tym ruchu roli decydującej. Gen. Kasziki zawiadomił, że w Tokio panuje spokój i że stan oblężenia jest nadal utrzymany.

LONDYN, 27. 2. (PAT). Reuter donosi z Tokio, że powstańcy poddali się. Jak zdaje się, nie przyrzekli złożenia broni.

LONDYN, 27. 2. (PAT). Korespondent Reutera w Tokio donosi, że powstańcy opuścili zajmowane gmachy i powrócili do koszar.

TOKIO, 27. 2. (PAT). — Warunki układowe z powstańcami nie są dotychczas wiadome. Jak mówią, młodzi oficerowie - powstańcy ZGADZAJĄ SIĘ, ABY NA CZELE GABINETU STANĄŁ KS. KONUE LUB GEN. MAZAKI. Jednakże stronnicy zamordowanego adm. Okada przeciwstawiają się tym propozycjom i wysuwają kandydaturę admirała Jamamoto.

Jeden z admirałów zwrócił się do dowódców armji z zawiadomieniem, że MARYNARKA DOMAGA SIĘ PACYFIKACJI, jest niezadowolona z pobłażliwości w stosunku do powstańców i pełna oburzenia z powodu zamordowania przez młodych oficerów trzech b. ministrów marynarki admirałów Saito, Suzuki i Okada.

Rząd pod przewodnictwem bar. Goto urządza naradę w gmachu ministerstwa.



Ofiary zamachu: min. Takahashi, premier Okada i adm. Saito.

Powody wybuchu rewolty

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje: Według wiadomości nadeszłych tutaj drogą przez Londyn, przyczyniło się do wybuchu rewolty wojskowej w Japonii ZERWANIE ROKOWAŃ W SPRAWIE SOJUSZU MIĘDZY JAPONIĄ A NIEMCAMI.

Wojskowa partja japońska przypisuje winę zerwania rządowi japońskiemu. Rokowania z Niemcami prowadzili w Berlinie tylko wysłannicy japońskich kół wojskowych pod kierownictwem attaché wojskowego, natomiast ambasada japońska w Berlinie, stosownie do polecenia rządu, trzymała się na uboczu.

Rząd japoński uważa bowiem zbliżenie do Niemiec w obecnych warunkach za niekorzystne dla polityki japońskiej i nie przeszkadzał rokowaniom berlińskim tylko pod naporem czynników wojskowych.

W ostatniej chwili UCHYLILI SIĘ JEDNAK OD ROKOWAŃ NIEMCY, KTÓRE OBAWIAŁY SIĘ, ŻE PRZEZ PODPISANIE UKŁADU Z JAPONIĄ MOGŁYBY BYĆ WCIĄGNIĘTE DO WOJNY Z ROSJĄ SOWIECKĄ już na wiosnę roku bieżącego, kiedy jeszcze zbrojenia nie byłyby całkowicie ukończone.

Rozstrzygającym dla Berlina było także zachowanie się Anglii. Podczas rokowań japońsko-niemieckich dał bowiem minister Eden do zrozumienia, że Anglja w razie konflagracji na Dalekim Wschodzie, stanie po stronie Sowieców i dlatego to Berlin w ostatniej prawie chwili wycofał się. Wobec takiego oturczy mógł rząd japoński oświadczyć zarówno w Berlinie, jak i Paryżu, że wiadomości zawarcia sojuszu niemiecko-japońskiego są nieprawdziwe. Kiedy ponadto rząd japoński ciągnął konsekwencje z sytuacji na pograniczu, postanowiły elementy faszystowskie w Japonii zorganizować rewoltę.

Posiłki przybywają

Komendant wojskowy stolicy ogłosił, iż przybywają posiłki zbrojne z pobliskich miast dla wzmocnienia garnizonu.

Oddział strzelców merskich wylądował dziś rano w Szikaurra, w zatoce tokijskiej i rozłożył tam obóz.

Według powszechnego mniemania dowodził to, że druga eskadra, powołana do Tokio, już przybyła, choć nie było to oficjalnie ogłoszone.

Urzednicy wrócili do pracy

TOKIO, 27 2. (PAT). Od chwili zamordowania premiera Okada zabójcy pozostawali w jego mieszkaniu. Nie czyniono nic, aby ich stamtąd usunąć. Inna grupa powstańców zajmowała gmach ministerstwa spraw wewnętrznych. Dziś jednak zrana minister spraw wewnętrznych wezwał urzędników aby wrócili do pracy. Urzednicy nie zastali już w gmachu powstańców.

Kto utworzy rząd

PEKIN, 27. 2. (PAT). — Według nadechodzących tu z Tokio wiadomości, rada ministrów działa pod przewodnictwem barona Goto. Misję utworzenia nowego rządu otrzymał przewodniczący izby panów książę Kono, która usiłuje uzyskać poparcie b. ministra wojny gen. Araki. Mówią też o możliwości utworzenia rządu koalicyjnego pod przewodnictwem gen. Mazaki lub bar. Hiranuma.

SZANGHAJ, 27 2. (PAT). — Prawdopodobnym następstwem zamachu stanu może być przyście do władzy gabinetu wojskowego o tendencjach faszystowskich, przychylnie usposobionego do agresywnej polityki panazjatyckiej. Głównym celem zamachu — zdaniem tych kół — było usunięcie umiarkowanych członków gabinetu.

Zamach stanu w Japonii

Armja domaga się własnego rządu

Wojskowy zamach stanu w Japonii, o którym doniosły depesze via Londyn, Szanghaj, Meksyk jest faktem dokonany. Dalszy jego przebieg, zwycięstwo tej czy tamtej strony, stanowisko dynastji w tej walce o wpływ na rządy — wszystko to będzie, być może, rozstrzygnięte w ciągu kilku dni najbliższych, a z jakim wynikiem? — trudno byłoby przewidywać, nie bawiąc się w zawodne prognozy.

Dla zrozumienia wszakże sytuacji i doniosłości wypadków o zasięgu — być może — światowym, należy cofnąć się w ich przedstawieniu i ocenie wstecz, nie tylko do wyborów obecnych, ale i do styczniowych obrad w gabinecie premiera Okada nad kwestją budżetu. Tam jest punkt wyjścia obecnych wydarzeń w Tokio, obecnej akcji wojskowej.

Podczas wyborów zwyciężyła partja rządowa, t. j. partja popierająca zarówno ministra skarbu, zamordowanego (?), obecnie Takahashi, jak i ministra spraw zagranicznych, Hirota i premiera, admirała Okada. Wszyscy trzej, a zwłaszcza pierwszy dwaj reprezentowali kierunek polityczny umiarkowany, jeśli chodzi o politykę zagraniczną i przeciwstawiali się energicznie żądaniom ekstremistycznym, wychodzącym zarówno z łona t. zw. armji kwantuńskiej (tej, która operuje w Mandżurji i Mongolji), jak i ministerstw wojny i marynarki.

Główne zaś zarzuty i oskarżenia kierowane przeciwko partji rządowej i min. Takahashi i Hirota były te, że stoją oni na przeszkodzie planom partji wojskowej i sztabu generalnego maksymalnej rozbudowy potęgi militarnej Japonii i rozpra-

Grand-Kino

Dziś poraz ostatni!
Warlo

wyrzec się wszelkich rozrywek i sdać obcej rzyw film

**Zapomniany
człowiek**

**Wallace Beery
Jackie Cooper**

NAJBLIŻSZE WYCIECZKI

ORBISU

Wiedź — Praga

5. III. — str. 95. —

Londyn, Paryż, Bruksela

24. III. — str. 370. —

DO PALESTYNY
na Pesach i Targi Lewantynskie
Ulgi dla pp. Lekarzy i Kupców!

4. III, 11. III, 25. III

Zapisy:

ORBIS, Piotrkowska 18 i 65

tel. 249 40 i 101-01

wienia się — póki czas jeszcze — z siłami zbrojnymi ZSRR, głównego przeciwnika Japonii na lądzie, oraz ew. siłami morskimi USA lub W. Brytanji, tamującymi rozciągnięcie hegemonji japońskiej na wodach uciełtyko już Pacyfiku, ale i oceanu Indyjskiego.

Partji wojskowej głową widomą jest generał Araki, b. minister wojny, którego program aktywny spowodował silną opozycję w łonie ówczesnego rządu, nie chcącego ani iść na „całego“, ani też dopuścić do zainstalowania w Japonii dyktatury wojskowej, zamaskowanej tylko dla pozorów konstytucyjnie. Cesarz poparł wówczas rząd. Araki ustąpił.

Od tej chwili walka jawna i podziemna nie ustawała ani na chwilę. Nazywało się to wojną



Zamordowany premier Okada.

między „cywilami“, a wojskowymi — w opinji japońskiej. Dlaczego? — wyjaśnia to przebieg obrad nad budżetem tego rocznym.

W toku tych, obfitujących w dramatyczne momenty obrad, rozegrała się decydująca walka między ministrem skarbu, Takahashi, a jego kolegami resortowymi, ministrami wojny i marynarki. Przedewszystkiem poszło o to, iż minister skarbu polecił publicznie ogłosić projekt budżetu wbrew dotychczasowej tradycji, co pociągnęło za sobą ostre i gwałtowny protest ministra wojny. Takahashi w toku dyskusji ośmielił się powiedzieć swym antagonistom, iż w razie konfliktu zbrojnego, do którego oni dążą, będzie mu siała Japonja wobec zupełnej swej izolacji liczyć tylko na własne zasoby finansowe. Powiększanie zaś zbrojeń bez właściwej podstawy finansowej — mówił Takahashi — jest nonsensem. Więcej — odważył się

powiedzieć — iż jeśli koła woj skowe będą trwały dalej w swym uporze, staną się ich żądania kamieniem obrazy dla społeczeństwa. Prasa — mówił — nie ma odwagi wypowiedzieć publicznie tego, co myśli o kierownictwie armji, a kierownicy finansów Japonji znajdują się w tej samej mniej więcej sytuacji“.

est punkt neutralizacji n. trwającego już od kilku lat między ekstremistami wojskowymi a partją umiarkowaną. Konflikt ten wybuchł teraz w ostrej formie walki wręcz o władzę. Rozstrzygnię go siła zbrojna. Jak? na czyją korzyść? — dowiemy się o tem nieza długo. Od wyniku jego za leżeć jednak będzie pokój świata. E. R.

Rasizm zagraża pokojowi świata

Ostre rezolucje związku stowarzyszeń przyjaciół Ligi Narodów

Delegacja niemiecka opuściła salę obrad

Genewa, w lutym.
W Genewie obraduje prawo - polityczna komisja wszech światowego związku stowarzyszeń przyjaciół ligi narodów, w której reprezentowane są 32 państwa. Na porządku dziennym znalazły się również, na wniosek prezesa holenderskiego stowarzyszenia przyjaciół ligi van Eeghena, zagadnienia „ustaw norwimberskich“ w Niemczech. Stowarzyszenie holenderskie przedłożyło związkowi światowemu na ten temat memorandum i projekt rezolucji, które staną się bazą dyskusji dla konferencji plenarnej związku światowego, która zbierze się 31 maja r. b. w Glasgowie. Referat spraw mniejszości i zagadnienia żydów niemieckich powierzono holenderce Bakker van Bosse. Raport holenderski w sprawie Niemiec domaga się w 11 punktach energicznej akcji Genewy przeciwko zasadom niemieckich ustaw antyżydowskich.

W punkcie 3 czytamy: „Żądamy najenergiczniejszej akcji ligi narodów przeciwko ustawom i przeciwko całej uprawianej przez Niemcy polityce rasowej, ponieważ zostaje tu w najordy narniejszy sposób pogwałcone nie tylko prawo międzynarodowe, lecz również dlatego, że Niemcy wykroczyły przeciwko najprymitywniejszym zasadom ludzkości i sprawiedliwości. — Te prawa kultury jednakże stanowią podstawę ligi narodów. Ich naruszenie oznacza zagrożenie całego systemu ligi narodów“.

Pod punktem 6 czytamy: Zastosowane przez Niemcy za-

rzędzenia uniemożliwiają międzynarodową współpracę. Pro wokuja one wprost wrogie akty pomiędzy poszczególnymi krajami“.

Wielostronicowy prezes holenderski podkreśla, że te ustawy, zacytowane przez niego komisarza Mac Donalda, są karzenia, które spowodowały jego dymisję i zaznacza, że ta antyżydowska może naruszyć stosunki Niemiec z wszystkimi innymi państwami, zagrażając w ten sposób pokojowi świata.

Memorjał zaznacza, że trzy punkty winny się stać po-

wszechnym problemem ligi narodów:

1) Ustawy małżeńskie: są one grubym naruszeniem prawa międzynarodowego.

2) Ustawy antyżydowskie, które prowadzą nie tylko do emigracji, lecz odbierają emigrantom również ich dobra i majątek w „absolutnie niecywilizowany sposób“.

3) Wewnętrzne niemieckie ustawy ghetta: Będzie rzeczą absolutnie niemożliwą wypełnić kiedyś rozszczenia kolonialne, jeśli Niemcy wprowadzają w życie wobec swoich własnych

obywateli ustawy, które czynią niemożliwym powierzenie takim rządowi innych ludzi.

Na zakończenie wywody holenderskie wskazują na to, że niemieckie zagadnienie żydowskie należy do najpilniejszych zadań ligi narodów również z punktu widzenia ochrony mniejszości narodowych.

„Wobec powyższych faktów — czytamy w tej rezolucji — związek światowy protestuje przeciwko uprawianej w Niemczech polityce w stosunku do żydów, która między innymi znajduje swój wyraz w ustawach norwimberskich.

daje wyraz życzeniu, aby obecne prawne i administracyjne zarządzenia przeciwko żydom zostały w najkrótszym czasie zniesione.

nalega na to, aby na wypadek niespełnienia tego życzenia, niearyjskim niemieckim obywatelom przyznane zostały conajmniej takie same przywileje, jakie przyznane zostały mniejszościom niemieckim w krajach, które przyjęły zobowiązanie ochrony mniejszości narodowych, i

prosi usilnie najbliższe zgromadzenie ligi narodów, aby poddało szczegółowemu rozpatrzeniu różne objawy uprawianej obecnie w Niemczech polityki antysemickiej, jak również niebezpieczeństwo, wynikające z tego dla stosunków między narodami“.

Przedstawiciele niemiecy opuścili salę na początku tej dyskusji, co wedle słów osób poinformowanych już samo pozwala wnioskować, że rezolucja będzie przyjęta znaczną większością głosów.



FRANCISZKA GAAL

w najpiękniejszej i najnowszej kreacji

KATARZYŃKA. Już jutro

Rialto

Capitol

Dziś i codziennie

David Copperfield

Sejm zakończył obrady budżetowe

Wicemarszałek Miedziński ostro rozprawił się z obozem narodowym

Wrażenia

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Przemówienie generalnego referenta budżetu pos. Miedzińskiego było oczekiwane z wielkim napięciem, choćby dlatego, że widziano w nim wielki odpoczynek po kilku dniach ciężkiej i nieciekawej dyskusji. Słowa referenta były pełne dowcipu i humoru, szczególnie przy ataku na pos. Wierzbickiego. Na uwagę zasługuje również manifestacja w polityce zagranicznej, w stosunku do endecji oraz potępienie ekscesów.

Natomiast generalny referent omiął określenie stosunku do rządu i budżetu, poruszając jednak między wierszami zagadnienie deficytowości tego budżetu. Ostro natomiast zaatakował pos. Wierzbickiego. Atak ten, pełen dowcipu, zawierał pewne groźby. Zwracał uwagę, że Lewiatan w Rosji również nie orientował się co do własnej sytuacji i ta potęga została zjedzona, jak sardynka bez głowy w kiepskiej oliwie.

Referent generalny pos. Miedziński na wstępie zaznaczył, że omawiając sprawy budżetowe, zawsze wchodzimy w rozterkę tej wiecznej dysproporcji, która wyraża się w tem, że budżet jest zawsze za mały i za duży. Szczególnie w Polsce ta dysproporcja ma ogromną rozpiętość, albowiem potrzeby naszego państwa we wszystkich dziedzinach są olbrzymie.

Rozbrojenie — to wojna

W sprawie obrony państwa izba dała swój wyraz zgodny z opinią całego społeczeństwa. W sytuacji obecnej w Europie silne państwo polskie jest niewątpliwie wkładem na dobro pokoju powszechnego. Jest rzeczą dla każdego oczywistą, że rozbrojenie Polski znaczyłoby nazajutrz wojnę.

Do spraw obrony tak samo na leży zaliczyć pracę naszej dyplomacji. Praca ta odpowiada woli społeczeństwa przede wszystkim przez to, że dąży do pokoju. Społeczeństwo i rząd w tej sprawie muszą być i są jednomyślni.

Nowe obowiązki rządu

Jeśli chodzi o rząd, należy zwrócić uwagę na nowy zakres jego pracy w porównaniu z latami ostatnimi. Był szereg lat, kiedy właściwie rząd administrował bieżącymi sprawami państwa. Elementy wielkiej polityki, wielkiej gry narodów, wybrał nie wśród nich młodszy i głosu dla Polski leżały w rękach Marszałka Piłsudskiego. Dziś na rząd Rzeczypospolitej spadają wszystkie obowiązki nie tylko prowadzenia bieżących spraw państwa, ale i wnikliwego obserwowania linii wielkiej polityki.

Spoistość wewnętrzna

Jeśli mowa o sile państwa, to poza sprawami związanymi z budżetem ministerstwa spraw wojskowych i siłą zbrojną, na sile państwa składa się również jego spoistość wewnętrzna, dobra organizacja, stabilizacja stosunków w niem panujących.

Elementem siły zbrojnej państwa jest polityka wewnętrzna, a także rzeczy związane ze sprawami gospodarczymi oraz wszystkie zjawiska zagrażające o zagrożeniu sprawiedliwości społecznej.

Rzeczpospolita polska jest państwem o konstrukcji znacznie

trudniejszej niż widzimy u jednego z państw europejskich, państwem o złożonym składzie narodowościowym. W państwie tem naród polski ma swoje miejsce i swoją rolę.

Zrozumienie poczucia narodowego u innych

Jeżeli chodzi o inne narodowości w granicach Polski, to historycznie biorąc nie może nam nikt zarzucić, żeby państwo polskie wobec kogokolwiek odgrywało rolę zaborcy. Zasada pracy państwowej dla nas, którzy sami jesteśmy przepojeni głębokim instynktem narodowym jest zrozumienie poczucia narodowego u innych i celem naszej polityki państwowej powinno być to, ażeby wszyscy obywatele naszego państwa nabrali tego przekonania, że w ramach tego państwa dzieje im się lepiej, niżby działo się im gdziekolwiek indziej i w innych warunkach, że w ramach Rzeczypospolitej znajdują możliwości rozwoju dla tych spraw i interesów, które z interesem narodu polskiego, jako odpowiedzialnego za to państwo, nie kolidują.

Fakty krwią pisane

Większość tej izby faktami udowodniła, jaki jest jej stosunek do sprawy narodu, ich wolności i niepodległości.

Te rzeczy pisane faktami a nie jednokrotnie krwią są zawsze silniejsze, niż wszystko to, co jest pisane farbą drukarską.

Mówiąc niejednokrotnie i z tej trybuny i z trybuny sejmowej o nacjonalizmie, referent dodawał zawsze przymiotnik „pozytyw-

i na zgromadzeniach.

W Polsce nikt nie podlega represji za jakąkolwiek bądź ideologię. Nie można nam, którzy zdaliśmy egzamin — mówi wicemarszałek Miedziński — stawiać zarzutu, że jakąś ideologię narodową zwalczamy represją.

Ideologia oparta na dynamicie

Ale czy można zaliczyć do dziedziny ideologii rzeczy, które kolportowane są szeroko w pismach i ulotkach organizacji, mających usta pełne słów o wielkości narodu polskiego.

Taka akcja nie jest ideologią. W stosunku do akcji, opartej na browningu i dynamicie rząd ma obowiązek stosować te środki, które mu prawo w ręce daje.

Fakty te stwierdzają, że są czynniki, które tę broń i amunicję potrafią puszczać w ruch i doprowadzać do walki z ustrojem siłą a nie ideologią.

Jest to pozornie związane z akcją, tak trudną do rozwiązania w Polsce — AKCJA ANTYSEMICKA.

Akcja bez programu

Mówca podtrzymuje dotychczasową swoją ofertę, że jeżeli ktoś znajdzie sposób rozwiązania sprawy żydowskiej w Polsce, to pisudczycy, jako starzy realizatorzy ten projekt zrealizują.

JEDNAK W TYCH PISMACH I ULOTKACH NIGDY PROGRAMU NIE BYŁO.

A w wyniku rozruchów na tle antysemickim polski policjant i polski chłop idą do szpitala albo gryzą ziemię. (Okłaski).

nie zawiera metalicznych domieszek — PUDER ABARID

ny”. Nacjonalizm pozytywny nie polega na wywyższaniu siebie nad innych, lecz na przekonaniu, że jesteśmy conajmniej tyle warte, co inni. I naszym dążeniem jest, żebyśmy dorównali najlepszym.

Pseudonarodowcy

Tak jak był rozdźwięk w poprzednim okresie między słowami i faktami i ci co nazywali się bie narodowcami, godzili się jak z faktem dokonanym i nieodwracalnym z utratą niepodległości i odsadzali od nazwy narodowców tych, którzy się na nią nie godzili, tak i teraz są pewne rozpiętości między słowami i faktami.

Jedynie ci, którzy budowali wielką Polskę od potężnego wyśiłku żołnierskiego począwszy, aż do wyznaczenia jej należnego miejsca wśród narodów odpowiadają pojęciu wielkiej Polski. Nie ci, którzy starali się, żeby Polska dogadzała wszystkim, jeżeli chodzi o sprawy zewnętrzne i którzy wiecznie plakali, że są gnębieni we własnym państwie, gdy chodziło o sprawy wewnętrzne. To rozminięcie się słów i faktów trwa nadal w sposób drażący.

Swoboda krytyki

Kontrola parlamentu nad rządem została postawiona w ramach krytyki rzeczowej i nie tylko ci, którzy wzięli odpowiedzialność za rząd państwem, mają prawo krytyki, ale ci, którzy się od tej odpowiedzialności uchylają, mają swobodę krytyki w swoich organach prasowych

O proaju wieloryba

W dalszym ciągu swego przemówienia referent generalny polemiczował z wywodami posła Wierzbickiego.

Lewiatan, proajelec wieloryba, mówi potężnie i lekko chodzi o zagadnienie rentowności, ale gdy chodzi o inicjatywę prywatną, jaką Lewiatan wykazał, to okazuje się, że to mała szpotka a nie wieloryb.

P. Wierzbicki zażartował z tego, że każdy minister przemysłu i handlu zabiera się do zniżki cen i nie z tego nie wychodzi. To są żarty, które nie trafiają na uśmiech w społeczeństwie, bo społeczeństwo jest głodne i oburza się, że zniżki nie dochodzą do niego.

Słodki przykład

Mówia o bezowocności wysiłków rządu w kierunku obniżki cen (p. Wierzbicki: że zbyt wielkiej owocności) i przytoczył „słodki przykład w przemyśle cukrowniczym”, że cukier po dokonanej obniżce przeznaczony na inwestycje 2 miliony zamiast 12 milionów.

Właśnie tu widać obyczaj przemysłu. Gdy trzeba zniżyć ceny i zmniejszyć koszt produkcji, to zmniejsza się inwestycje a nie dywidendy. To bardzo ciekawe obyczaje, bardzo charakterystyczny sposób przystosowania się przemysłu do zmiany rynku.

Pretensje posła Wierzbickiego

Poseł Wierzbicki w jednym zawinił, mianowicie okazał się największym i najsłabszym

etatystą, albowiem z jego przemówień wynika, że ma pretensje do rządu o to, że rząd nie stworzył inicjatywy prywatnej, że rząd nie proteguje inicjatywy prywatnej.

To jest sprzeczne z samym pojęciem słowa inicjatywa.

Przerosty państwowe i tym podobne są szkodliwe, ale jest ich doprawdy nie tak dużo, aby wie loryby miały na wytlomaczenie, że dotychczas nie potrafiły inicjatywą prywatną nie zrobić.

Przesadna rozbudowa ubezpieczeń

Co się tyczy ubezpieczeń, to niewątpliwie są one rozbudowane według przesadnej tendencji, która idzie na to, by państwo wszystkim wszystko zabezpieczyło. To są przerosty, datujące się z okresu dobrej konjunktury,

Ubezpieczenie od bankructwa

Ale do tych obciążeń, które są przerzucane na fundusze publiczne, musimy zaliczyć jeszcze jedno ubezpieczenie, które państwo funduje wyższym sferom życia gospodarczego, mianowicie... ubezpieczenie od bankructwa.

Państwo ratuje bank, któremu grozi bankructwo, ratuje wielką fabrykę, której grozi plajta, a wydaje się na to właśnie z tych pieniędzy podatkowych. Państwo wydaje na to duże sumy i to jest rzeczą konieczną. A zatem gdy mowa o ubezpieczeniach, to nie jest to zjawisko, z którego korzystają tylko doły społeczne, korzysta z tego i najwyższa góra. Mówca przypomina tu swą opinię wygłoszoną

w czasie dyskusji budowlanej, że rentowność kapitału, póki żyjemy w ustroju kapitalistycznym, jest konieczna, nie jako cel lecz jako pobudka do działania.

Rentowność pracy

Ale i praca ludzka ma prawo do rentowności, nie tylko kapitał.

Przy rozprawie o pełnomocnictwach i w czasie generalnej debaty budżetowej zostały zadeklarowane przez rząd pewne podstawowe i zasadnicze wytyczne działania. Wytyczne te znalazły w zasadzie aprobatę izb, zarówno co do działania w kierunku równowagi budżetu, jak i utrzymania zdrowej waluty.

Wobec tych oświadczeń, wobec całości debaty przeprowadzonej na komisji i w izbie pozwałam sobie zwrócić się do wysokiej izby, aby zechciała uchwalić ustawę skarbową wraz z preliminarem budżetowym oraz rezolucjami w myśl uchwał komisji budżetowej.

Pos. Wierzbicki wyjaśnia

W związku z wywodami referenta generalnego przemawiał jeszcze poseł Wierzbicki, który podkreślił, że przemysł troszczy się o to, aby zdobyć obstalunki i dać przez to pracę robotnikom. Jeśli chodzi o zarzut braku inicjatywy prywatnej, mówca uważa, że cały przemysł zniszczony przez wojnę został odbudowany dzięki inicjatywie prywatnej.

Referent generalny głosu już nie zabierał, natomiast przemów-

ŁAKOCIE

nie wystarczają! — Rozwijającemu się organizmowi dziecka potrzeba wszystkich składników odżywczych niezbędnych do budowy krwi, kości i mięśni. Prawdziwym budulcem wzrostu jest

OVOMALTYNA

Dra WANDERA

bogata w witaminy odżywka o doskonałym smaku

OVOMALTYNE

wił jeszcze dla wyjaśnienia poseł Żeligowski, poczem ustawę skarbową wraz z preliminarem budżetowym przyjęto en bloc.

Przystąpiono z kolei do głosowania rezolucji, przyjętych przez komisję budżetową. Rezolucje te mają brzmienie następujące:

a) DO CAŁOŚCI BUDŻETU:

1) Sejm wzywa rząd do zmniejszenia ciężarów zleczalnych i narzucanych gminie czynności przez ograniczenie ich liczby do istotnie niezbędnych.

2) Sejm zwraca się do rządu o niestosowanie w planach finansowo-gospodarczych przedsiębiorstw i zakładów państwowych oraz monopolii, poczynając od r. 1937-38 zasady podziału na oddzielne rozdziały rozchodów stałych i zmiennej oraz wydzielenie w oddzielne paragrafy wszystkich rozchodów na plac i robociznę.

b) DO CZ. 4 — PREZYDJIUM RADY MINISTRÓW:

3) Sejm wzywa rząd do wnie sienia ustawy o organizacji sądów administracyjnych pierwszej instancji w takim terminie, by wydatek na ten cel mógł być umieszczony w budżecie na r. 1937-38.

c) DO CZ. 8 — MINISTERSTWO SKARBU:

4) Sejm wzywa rząd do umożliwienia kumulowania posad i zajmowania posterunków pracy przez emerytów z równoczesnym korzystaniem z dwu źródeł dochodu, o ile oba źródła dochodu przekraczają zł. 500 (huczn okłaski).

5) Sejm wzywa rząd, by wydał zarządzenie dalszego ograniczenia zakupów przez monopol solny worków jutowych dla dopełnienia nowych remanentów.

d) DO CZ. 12 — MINISTERSTWO ROLNICTWA:

6) Sejm stwierdza, że załączony do preliminarza na r. 1936-37 plan finansowo-gospodarczy lasów państwowych, nie obejmujący okresu po 1 października 1936 roku nie daje dostatecznej podstawy do określenia sumy czystego dochodu z lasów państwowych za cały r. budż. 1936-37 i zwraca się do rządu o stosowanie na przyszłość w odniesieniu do tego planu ściślejszych metod budżetowania.

e) DO CZ. 13 — MINISTERSTWO W. R. I O. P.

7) Sejm wzywa rząd, by przyspieszył wypłatę reszty kwot, przeznaczonych z pożyczki inwestycyjnej na budowę biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie.

8) Sejm wzywa rząd, ażeby z kredytów przewidzianych we

(Dokończenie na stron. nast.)

Pakt francusko-sowiecki ratyfikowany

Izba deputowanych przyjęła tę uchwałę 353 głosami przeciwko 164

PARYŻ, 27. 2. (PAT). Szóste z kolei posiedzenie izby deputowanych, poświęcono dyskusji nad ratyfikacją paktu francusko-sowieckiego. Przewodniczący otworzył dyskusję nad art. 1, udzielając głosu deputowanemu, wystę-

pującemu przeciwko paktowi. Następnie zgodnie ze zwyczajem parlamentu francuskiego, przystąpiono do składania oświadczeń w sprawie głosowania, które wprowadziło od razu burzliwy element do obrad.

W czasie składania oświadczenia przez dep. socjalistycznego Spinasse, dochodzi do incydentów między prawicą i lewicą, tak iż przewodniczący przerywa na krótko obrady.

PARYŻ, 27. 2. (PAT). Ratyfikację paktu francusko-sowieckiego izba deputowanych uchwaliła większością 353 przeciw 164.

PARYŻ, 27. 2. (PAT). — Minister Flandin złoży jutro w prezydium senatu projekt ratyfikacji paktu francusko-sowieckiego. Min. Flandin domagać się będzie, aby komisja niezwłocznie wyznaczyła sprawozdawcę projektu ustawy. Rząd pragnie, aby ratyfikacja paktu nastąpiła definitywnie przed wyborami.

Francja może być wciągnięta w wojnę

PARYŻ, 27. 2. (PAT). Tutejsze koła polityczne bacznie śledzą wydarzenia w Tokio. Wydarzenia te mogą pociągnąć za sobą duże następstwa polityczne. Próba zamachu stanu w Japonii budzi tem większe obawy, że może ona pociągnąć poważne konsekwencje dla dalszego rozwoju stosunków między ZSSR. a Japonią.

Kwestja ta zajmuje szczególnie uwagę kół parlamentarnych ze względu na to, że w chwili obecnej izba uchwaliła ratyfikację paktu francusko-sowieckiego. Temu zaniepokojeniu daje wyraz „Intransigent“, podkreślając, iż w chwili, gdy izba ratyfikowała pakt francusko-sowiecki należy zadać sobie pytanie, CO NASTAPIŁOBY W RAZIE WYBUCHU ZBROJNEGO KONFLIKTU POMIĘDZY ZSSR A JAPONIĄ.

W tekście paktu francusko-sowieckiego jest wprowadzić wyjątkowo, iż Francję nie obchodzi wojny, jakie Rosja e-

wentualnie toczyć będzie poza Europą, niemniej jednak fakt ten może budzić pewne zaniepokojenie. MÓWIŁO SIĘ BOWIEM O TAJNYM UKŁADZIE NIE-

MIECKO - JAPONSKIM. W razie, gdyby Rzesza zdecydowała się na skorzystanie z wojny sowiecko-japońskiej dla przeprowadzenia swych an-

tykomunistycznych planów. Francja mogłaby być zmuszona do interwenjowania w wypadku, gdyby Niemcy zaatakowały Rosję w porozumieniu z

Japonią. Tak więc ostatnie wydarzenia na Dalekim Wschodzie mogą mieć poważne następstwa.

Nie do Stalina a do Akułowa

zawezwany został znakomity chirurg szwedzki Olivecrona
Pogłoski o zamachu na Stalina zdementowane

SZTOKHOLM, 27. 2. (PAT). Gazeta „Nya Dagligt Allehanda“ donosi, że znany profesor Olivecrona, specjalista chirurgii mózgu, został zaproszony przez posłankę ZSSR., Kollataj, aby udać się natychmiast do Moskwy dla dokonania ważnego zabiegu chirurgicznego.

Prof. Olivecrona w towarzystwie pielęgniarki udał się we wtorek wieczorem pociągiem,

który z polecenia władz był przez kilka minut zatrzymany.

W Malmö czekał na profesora samolot, startujący do Królewca, skąd innym samolotem prof. Olivecrona udał się do Moskwy.

LONDYN, 27. 2. (Tel. wł.). — Ze Sztokholmu donoszą: Wiadomość o wezwaniu znakomitego specjalisty chorób mózgowych,

prof. Olivecrona, do Moskwy, wywołał tu silne wrażenie.

Posel sowiecki Kollatajowa oświadczyła przedstawicielowi dziennika „Nya Dagligt Allehanda“, że profesor został wezwany do jednego z jej przyjaciół, który nagle ciężko zachorował.

Dziennik zaznacza, że po raz drugi znakomity szwedzki specjalista chorób mózgowych udał się do Moskwy. Podczas cho-

roby Lenina wzywano do niego szwedzkiego profesora Hentschla.

W związku z wyjazdem do Moskwy prof. Olivecrona, rozeszły się pogłoski, że został on wezwany do loża ciężko chorego Stalina.

„Daily Express“ notuje pogłoskę, jakoby przed dwoma dniami na Stalina został dokonany zamach. Według doniesień z Moskwy innych dzienników, wydział prasowy Narkomindietu określił wszystkie tego rodzaju pogłoski jako śmieszne i nieprawdziwe.

Pewien dziennikarz amerykański zwrócił się do szefa wydziału prasowego Narkomindietu, Umańskiego, z prośbą, aby na dowód nieprawdziwości pogłoski o chorobie Stalina urządzone dziś konferencję prasową, na której byłby obecny Stalina. Prośba ta została z oburzeniem odrzucona.

MOSKWA, 27. 2. (Tel. wł. „Głosu Porannego“).

Ze źródeł najzupełniej miarodajnych dowiadujemy się, że prof. Olivecrona zawezwany został do ciężko chorego sekretarza W. C. I. Ka — Akułowa. Pogłoski o chorobie Stalina są nieprawdziwe.

Akułow uległ ciężkiemu wypadkowi na ślizgawce. Był on przedtem generalnym prokuratorem ZSSR., od czerwca 1935 r. objął po Jenukidzem sekretarjat generalny partji.

Posel Kozicki skierował sprawę do sądu marszałkowskiego

WARSZAWA, 27. 2. (PAT). — Wobec oświadczenia zarządu głównego leśników, skierowane go przeciw posłowi Kozickiemu, poseł Kozicki zwrócił się dziś do marszałka sejmu z przedstawieniem całej sprawy i z prośbą o skierowanie jej do sądu marszałkowskiego, celem rozpatrzenia podniesionych przeciwko niemu przez związek leśników zarzutów, uwłaczających jego czci.

Represje wobec szwedów

SZTOKHOLM, 27. 2. (PAT). W związku z odmową władz szwedzkich przedłużenia pobytu w Szwecji kilku niemieckim narodowym socjalistom, władze niemieckie jako zarządzenie represyjne odmówiły 3 obywatelom szwedzkim, przebywającym w Niemczech, przedłużenia prawa pobytu.

Sejm zakończył obrady budżetowe

(Dokończenie)

właściwych porycjach budżetu uwzględniono w r. 1936-37 szub wencje:

a) w wydatulejszym zakresie na potrzeby nauki.

9) Sejm wzywa rząd, ażeby w ciągu najbliższego okresu budżetowego poddał rewizji sprawę f. zw. taksy administracyjnej, pobieranej od uczniów szkół średnich.

10) Sejm wzywa rząd do przeprowadzenia budowy szkół powszechnych na Wileńszczyźnie oraz na innych ziemiach wschodnich i do udzielania budulca w miejscowościach zalesionych oraz do usunięcia wszelkich trudności natury formalnej, hamujących szybkie realizowanie budowy szkół.

11) Sejm wzywa rząd do spowodowania dostarczenia na warunkach ulgowych budulca z lasów państwowych na budowę publicznych szkół powszechnych.

f) DO CZ. 16 — EMERYTURY I ZAOPATRZENIA:

12) Sejm wzywa rząd, aby w drodze ustawodawczej zrównał zaopatrzenia emerytalne, przyznane na podstawie dekretu z 28 października 1933 r. z zaopatrzeniem emerytalnym, pobieranym na podstawie ustawy z 11 grudnia 1923 r. z tem, że zrównanie to nie może spowodować podwyższenia ogólnej sumy, przewidzianej w budżecie na emerytury.

13) Sejm wzywa rząd w związku z ciężką sytuacją państwa i stosunków gospodarczych społeczeństwa do przeprowadzenia w drodze ustawodawczej zmniejszenia dodatków funkcyjnych, służbowych i kwot, przeznaczonych na nagrody i zasiłki.

Po złożeniu interpelacji posiedzenie zakończone.

Lenthéric

Wobec ubrania się w sprzedaży naśladowańca zewnątrz ludzko podobnych do naszych pomadek, prosimy przy kupnie pomadek i zapasów zwracać uwagę na markę i firmę.

Lenthéric

Studenci endeccy skazani za zajścia na Uniwersytecie Poznańskim

Poznański korespondent „Głosu Porannego“ telefonuje:

Wczoraj w południe w sądzie grodzkim w Poznaniu zapadł wyrok na sprawców zajść antyżydowskich na uniwersytecie poznańskim.

Na ławie oskarżonych zasiadli studenci U. P. Wacław Gałka, Jacholowski Kazimierz, Piątkowski Stanisław, Korzacki Zygmunt i Piechocki Konrad, oskarżeni o to, że nie dopuszczali studentek żydowskich na wykłady prof. Wencława.

Według zeznań świadków, oskarżeni stali w drzwiach sali wykładowej i pomimo próśb nie wpuścili trzech studentek, uprzednio z tej sali siłą usuniętych.

Sąd po zbadaniu sprawy skazał wszystkich oskarżonych za

wyjątkiem Piechockiego na 2 tygodnie aresztu z zawieszeniem na trzy lata i po 5 zł. od każdego. Piechockiego z braku dowodów winy uniewinniono.

Jednocześnie sąd grodzki rozpatrywał sprawę dwóch innych

Demonstranci z Chorzowa ukarani aresztem

CHORZÓW, 27. 7. (PAT). — Jak już donosiliśmy, w ub. niedziele grupa członków rozwiązanego stronnictwa narodowego usiłowała urządzić w Chorzowie demonstrację oraz nielegalny pochód. Policja udaremniła te usiłowania, zatrzymując przytem 47 osób.

Dziś w dyrekcji policji w Chorzowie odbyła się rozpra-

studentów: Lecha Duszyńskiego i Zdzisława Olejnika. Pierwszy z nich oskarżony o zepchnięcie z ławki studentki żydówki skazany został na dwa tygodnie aresztu z zawieszeniem, Olejnik zaś za pobicie studenta żyda na miesiąc bezwzględny aresztu.

wa karno-administracyjna przeciwko 20 zatrzymanym.

W wyniku rozprawy 17 oskarżonych skazano na 2 tygodnie do 2 miesięcy bezwzględny aresztu, a pozostałych trzech oskarżonych na grzywnę od 300 do 400 zł. z ewentualną zamianą na areszt od 3 do 4 tygodni.

Włochy nie prowadzą układów z żadnym z państw europejskich

RZYM, 27. 2. (PAT). W ministerstwie prasy i propagandy złożono dzisiaj następujące oświadczenie:

„Mimo wielokrotnych zaprzeczeń lub wyjaśnień włoskich w prasie zagranicznej, nadal misze się o układach i rokowaniach, dotyczących się jako by pomiędzy Włochami a szeregiem państw, jak Niemcy, Polska, Austria i Węgry.

Wobec takiego stanu rzeczy stwierdzić należy ponownie, że doniesienia te nie odpowiadają prawdzie. W chwili obecnej Włochy nie biorą żadnego u-

działu w rokowaniach, ani też nie przygotowują się do żadnych układów. W Rzymie od-

bywają się natomiast rozmowy dyplomatyczne podobne do rozmów.

Konferencja p. wojewody z inspektorem pracy inż. Wyrzykowskim

P. wojewoda Aleksander Hauke-Nowak po kilkudniowej chorobie powrócił do zdrowia i objął urządowanie w dniu wczorajszym.

P. wojewoda przyjął okręgowego inspektora pracy p. inż.

Wacława Wyrzykowskiego, informując się szczegółowo o przebiegu zatargu w przemyśle włókienniczym oraz o rezultatach dotychczas odbytych w tej sprawie w inspektoracie pracy konferencji.

Pos. Waszkiewicz wiceprzewodniczącym komisji pracy

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

O odbyły się posiedzenia sejmowych komisji rolnej i pracy, na których dokonano wyborów przysędów.

Na stanowisko przewodniczącego komisji pracy powołano pos. Zbigniewa Madeyskiego, na zastępcę pos. Ludwika Waszkiewicza, na sekretarza pos. Stanisława Mroza.

Klasowe związki nie wezmą udziału w naradzie gospodarczej

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Klasowe związki zawodowe zawiadomiły przysędów wielkiej narady gospodarczej, że ze względu na porządek dzienny i figurujące na nim sprawy, udziału w naradzie nie wezmą.

Wylosowane bony funduszu inwestycyjnego

WARSZAWA, 27. 2. (PAT). — W dniu 27 lutego 1935 roku wylosowane zostały do umorzenia bony Funduszu Inwestycyjnego oznaczone Nr. Nr. 3555, 5416, 17681, 24964, 25391, 33083, 33352 we wszystkich dziesięciu serjach

Zgon prof. Pawłowa

MOSKWA, 27. 2. (PAT). Słynny uczonec Pawłow zmarł dzisiaj rano w Leningradzie. Pawłow przed kilku dniami zachorował na ostrą gripę.

Lawina spadła na pociąg

NOWY JORK, 27. 2. (PAT). — W stanie Idaho w pobliżu Wallace na pociąg osobowy spadła lawina śnieżna. Jeden wagon został oderwany przez masę śniegu i stoczył się w przepaść. 3 pasażerów zginęło na miejscu, a wielu zostało rannych.

Z Pragi do Niemiec przenoszeni są profesori

Profesor języka i literatury niemieckiej na niemieckim uniwersytecie w Pradze dr. Erich Gierach, mianowany został przez kanclerza Hitlera profesorem języka niemieckiego na uniwersytecie w Monachium. — Ponieważ jest to już drugi wypadek w ostatnich tygodniach mianowania tujejszych profesorów niemieckich profesorami uniwersytetów w Rzeszy, prasę tujejszą zwraca uwagę, że Niemcy postępują tak, jakgdyby zupełnie niemieckie w Czechosłowacji pozostawały pod wpływem Rzeszy. Z drugiej strony podkreślają pisma, że niewątpliwym jest duch, w jakim profesori niemieckich uczelni w Czechach w RCS wychowują młodzież, skoro bez trudności przenoszeni są do Rzeszy.

Znów starcia w Damaszku

JEROZOLIMA 27. 2. (PAT). W Damaszku doszło znowu do utarczek między demonstrantami a wojskiem. Cztery osoby zostały ranne, wiele zaś aresztowano.

Powódź w Jugosławii

BIAŁOGRÓD, 27. 2. (PAT). Naskutek długotrwałych ulewnych deszczów, rzeki Sawa i Drina wystąpiły z brzegów, zalaniając znaczne obszary.

Czy ubój rytualny będzie zniesiony? Rząd nie sprecyzował jeszcze swego stanowiska w tej sprawie

Konferencja prasowa w klubie sprawozdawców parlamentarnych

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

W związku z projektem ustawy o Postanki Prystorowej o uboju zwierząt gospodarskich, oraz tocząc się na łamach prasy dyskusją na temat tego uboju, w klubie sprawozdawców parlamentarnych odbyła się konferencja prasowa z udziałem

szefa biura prasowego przysędów rady ministrów p. Łączkowski oraz zwolenników i przeciwników uboju rytualnego.

Szef biura p. Łączkowski, który zagał tę całą konferencję, zaznaczył na wstępie, że nikt z zaproszonych referentów nie reprezentuje stanowiska urzędowego.

Rząd nie sprecyzował jeszcze swego stanowiska w sprawie uboju.

uczyni to w niedługim czasie, na razie jednak linja postępowania w łonie rządu w stosunku do tego zagadnienia nie została jeszcze ustalona. Konferencja ma na celu jedynie poinformowanie, tembardziej, że w prasie zagadnienie jest zbyt upraszczane, a w memoriałach zagadnienie to jest niezwykle skomplikowane.

Na zagadnienie uboju, według p. Łączkowskiego, składa się trzy zasadnicze momenty:

Moment humanitarny, który na konferencji nie będzie poruszany. Zresztą rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z 14 października 1927 r. przewiduje ubój rytualny i gdyby ten sposób uboju miał być zakazany, musielibyśmy przejść jeszcze pewne etapy ustawodawcze.

Moment prawno - religijny, z punktu widzenia całego szeregu ustaw gminy wyznaniowe żydowskie mają obowiązek do starczenia ludności żydowskiej koszernej mięsa. Pozatem gminy dotychczas pokrywały 30 do 40 proc. swych budżetów z dochodów, osiąganych z uboju rytualnego, podczas, gdy inne wyznania, utrzymywane są przez państwo. W razie zniesienia uboju rytualnego spadłyby na państwo obowiązki utrzymywania gmin wyznaniowych żydowskich.

Trzeci moment — ekonomiczny. Motywami ekonomicznymi podyktowany jest również projekt ustawy pani Prystorowej. Zaproszeni mówcy rynku mięsnego zreferują ekonomiczną stronę zagadnienia.

Pierwszy zabrał głos p. Wojtyna, urzędnik giełdy mięsnej,

który uważa, że system uboju rytualnego wypacza organizację i strukturę handlu, odbija się ujemnie na rolniku, połączony jest z dodatkowymi opłatami, które stanowią źródło dochodu gmin żydowskich, a składane są przez całą ludność. Mięso, przechowywane dłużej, niż 48 godzin jest trefne, dlatego nie mamy chłodni przy rzeźniach. Dalej p. Wojtyna omawia momenty religijne, wykazując, że wystąpienia żydów przeciwko projektowi podyktowane są w dużej mierze motywami gospodarczej natury, że żydzi w tym wypadku wyzywają religię dla celów handlowych

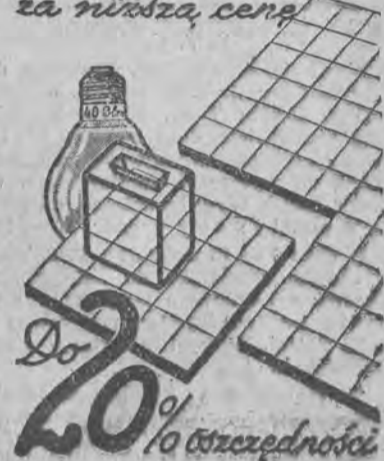
i że wreszcie nie widzi żadnej przeszkody konstytucyjnej w kierunku wprowadzenia zakazu uboju rytualnego.

Posel Fabierkiewicz omawia stosunki na rynku mię-

sa i twierdzi, że jawnego kartelu niema, ale konkurencja jest uniemożliwiona, handel trzodą chlewną znajduje się w rękach chrześcijan, a bydła w rękach żydów.

Regulacja handlu dokonywa się w żyweu, a nie w mięsie. Wszelkie usiłowania, czynione w Warszawie, aby rynek fikcyjny stał się rynkiem faktycznym, okazały się iluzoryczne. Należy dążyć do zmniejszenia rozpiętości pomiędzy ceną żywea a ceną mięsa. Trudności są u źródła. Jeżeli się przeprowadzi koneesjonowanie jatek rytualnych, część kupców będzie nabywać żywece na prowincji. Najważniejszym zagadnieniem jest doprowadzenie do wolnej konkurencji. Wówczas chrześcijańscy handlarze świni zajęliby się tak że handlem bydła, rolnicy mięsli do czynienia z konkurencją, a w konsekwencji nastą-

Więcej światła za niższą cenę



na zużyciu prądu daje zastosowanie żarówki dekalumenowej

TUNGSRAM D z DWUSKRETNYM DRUCIEM

pięby zmniejszenie rozpiętości cen.

Z kolei zabrał głos p. Borenstein, dyrektor biura ekonomiczno - statystycznego przy żydowskiej centrali kas bezprocentowych,

który polemizuje ze stanowiskiem poprzednich mówców. Jako przykład przytacza rynek warszawski, który jest zaopatrywany w żywece z Poznania i Pomorza w okresie zimy, a z Wołynia i Polesia w okresie letnim. Przy jakiegokolwiek organizacji rynku warszawskiego trudno będzie wprowadzić na rynek targowy rolników z dalekiego Polesia i Wołynia. Detalista rzeźnik nigdy nie kupuje żywej sztuki, bo nie zna się na towarze i nie chce się narażać na ewentualne straty, a pozatem poszukuje mięsa specjalnego gatunku.

Co do wpływu opłat rytualnych na cenę żywea p. Borenstein dowodzi, że mięso jest właściwie droższe o 16 groszy na kilo.

Gdyby żydzi przeszli na konsumpcję mięsa zadniego, doprowadziłoby to do podrożenia cen mięsa zadniego i sytuacja zamiast poprawić się, poważnieby się pogorszyła. W obecnej chwili dzięki temu, że ludność żydowska spożywa jedynie mięso przednie, powstaje różnica zł. 53,50 na sztuce by-

PASTILLES VICHY-ETAT
CUKIERKI DOSSANIA UKŁADWIJAJĄ TRAWIENIE

dla na korzyść ludności chrześcijańskiej, spożywającej mięso zadnie.

Mówca cytuje zdanie dr. Bażynskiego w jego pracy „Produkcja, handel i spożycie mięsa w Krakowie”, który pisze, że cena mięsa koszernej jest o kilkadziesiąt groszy wyższa, niż cena rynkowa mięsa. Z zadaniami cześciami mięsa, których w swojej jatce rzeźnik żydowski sprzedawać nie może, ma on największy kłopot i sprzedaje te zadnie części po każdej cenie i to nawet na kredyt. Gdyby ubój rytualny został zniesiony, nastąpiłby spadek uboju o 30 do 40 proc., no i rolnik by oczywiście tem samem już na tem nie zyskał.

Następnie przemawiał dyrektor centralnego związku kupców Seideman,

który dowodził, że ludność chrześcijańska wskutek uboju rytualnego przepłaca 6 groszy na kilo mięsa, gdyby zniesić jednak ubój rytualny, konsumpcja mięsa zmniejszyłaby się na skutek powstrzymania się żydów od jedzenia mięsa o 20 milionów kilo rocznie, na tomiaśt wzrosłby import mięsa z zagranicy, oraz popyt na ryby i drób.

Ostatni zabrał głos ponownie p. Łączkowski, który reasumując wygłoszone referaty stwierdził:

— We wszystkich miastach b. zaborów rosyjskiego i austriackiego o większym odsetku ludności żydowskiej prawie cały ubój byłby rogatego, cielat i owiec odbywa się rytualnie. Tak zabite zwierzęta są przecinane poprzecznie, Prząd, który stanowi zwykle 55 do 65 proc. wagi zabitej sztuki, idzie do jatek żydowskich,

po odrzuceniu około 10 proc., uznanych przez rzeźaków z różnych względów za trefne, zaś zady, które stanowią 40 do 45 proc., idą do jatek chrześcijańskich. Przyczyną rzadziejego jedzenia części przednich przez ludność chrześcijańską jest mniejsza dogodność używania części przednich do pieczenia i smażenia,

przy często wyższej albo niewiele niższej cenie, oraz możliwość nabywania tego mięsa tylko w jatkach żydowskich; zresztą istnieje jeszcze czynnik wtórny — przyzwyczajenie. Uboj jest obciążony opłatami rytualnymi, które wynoszą minimum 8 zł. od sztuki bydła dorosłego, 3 zł. od cielęcia i owcy i od 10 gr. do 1 zł. od drobiu w zależności od gatunku. W wielu wypadkach stosowane są opłaty mniejsze, jak naprzykład w Warszawie od sztuki bydła dorosłego 4 zł. Dochody gmin żydowskich z tego tytułu wynoszą około 13 milionów złotych rocznie.

W 1934 r. 817 gmin żydowskich miało ogólny preliminarz dochodów w wysokości 38 milionów zł., a więc

z tego źródła pochodzi 34 proc. dochodów.

Według p. Łączkowskiego zniesienie uboju rytualnego doprowadziłoby

do ogólnej oszczędności kilku milionów złotych,

ale zwolennicy zniesienia uboju rytualnego dopatrują się skutków gospodarczych w dziedzinie znacznie szerszej, a mianowicie w organizacji rynku mięsnego. Tutaj stanowisko zależy musi od rozważań natury zasadniczej, czy projektowana forma organizacji rynku mięsnego jest gospodarczo słuszną,

czy ta droga da się uzyskać zmniejszenie kosztów pośrednictwa i t. d.

Pos. Fabierkiewicz mówił o zagadnieniu porozumienia hurtowników; p. Wojtyna mówił zupełnie inaczej. Czy mimo zniesienia uboju rytualnego, porozumienie to byłoby zniesione — w to wątpię. Zasadniczym zagadnieniem jest, jakich korzyści możnaby się spodziewać. Wyobraźmy sobie wprowadzenie zakazu uboju rytualnego. Ludność żydowska przerzuci się na konsumpcję drobiu lub innych artykułów rolniczych. Byłoby to przesunięciem w strukturze produkcji hodowlanej, zmniejszyłby się zbyt mięsa i rentowność hodowli bydła. Należałoby oczekiwać zwiększenia produkcji drobiu, ale to są rzeczy nie do uchwycenia. A więc zniesienie uboju rytualnego, rozpatrywane jako oddzielne zarządzanie, nie wykazuje większych korzyści gospodarczych.

Strona gospodarcza tej sprawy jest niewspółmiernie mniejsza od strony prawno - wyznaniowej. Korzyści gospodarcze ze zniesienia uboju rytualnego mogą upatrywać tylko ci, którzy są

zwolennikami organizacji rynku mięsnego, jako handlu koneesjonowanego,

jak np. p. Wojtyna.

Na tem konferencja prasowa została zakończona.

*

O odbyły się posiedzenie komisji administracyjnej sejmku, na któremu przysędziłono referat ustawy o uboju bydła postanki Prystorowej pos. Dudzińskiego,

wybranemu z Wielkopolski, członkowi zarządu izby rolniczej. Jako

ekspert z ramienia żydów występuje pos. Rubinsteln, z drugiej strony nie został jeszcze ekspert wyznaczony. Dopuszczona została z głosem doradczym

posłanka Prystorowa, jako wnioskodawczyni.

Epidemia cholery w Sjamie pochłania codziennie setki ofiar

SINGAPORE, 27. 2. (PAT). — Szerząc się w Sjamie epidemia cholery pochłania codziennie setki ofiar. Wszystkie samoloty przybywające do Singapore w Bangkoku są starannie dezynfekowane. Te same ostrożności stosowane są wobec statków. Wszystkie osoby wyjeżdżające z Bangkoku do Europy, Indji lub Australji podlegają przed wyjazdem szczepieniu.

Nowy rozkład ze starami wadami

Dlaczego dykcja warszawska nie uwzględniła słusznych postulatów Łodzi?

Projekt wprowadzenia placówek III klasy na linii Łódź-Warszawa powinien być zrealizowany

Nastroje i wrażenia

Wczorajsza konferencja, zwołana przez warszawską dyrekcję kolejową na temat rozkładu jazdy, przypominała do złudzenia budżetowe posiedzenia naszego parlamentu. Było ekspozycyjne, była mowa o kryzysie gospodarczym, pięknych planach, dużo nieciekawych pytań, obszerny protokół posiedzenia, najeżony postulatami i zdaje się to było jedynym konkretnym wynikiem tej konferencji.

Dyskusja naogół była nieciekawą. Większość obecnych siedziała w milczeniu, nie orientując się w materiale, który przesyłał wyczerpani przedstawiciele poszczególnych organizacji tuż przed samym posiedzeniem. Trudno wymagać od człowieka, nie mającego szczęścia być urzędnikiem kolejowym, by zorientował się w dość zawitym rozkładzie w ciągu kilku minut, nie mając w dodatku pod ręką poprzedniego rozkładu w celach porównawczych.

Dlatego też większość skarg i pretensji dotyczyła... Grotnik i linii podmiejskiej Koluźki.

Reprezentanci ludności zamieszkałej w tych stronach walczyli jak lwy o każdą minutę, domagali się, żeby wszystkie pociągi dalekobieżne stawały na tych stacjach, ba gdy by im wolno było, żądali by z pewnością, żeby Lux z Paryża miał tam też postój.

Dyskusja nabrała ramienieców życia dopiero wtedy, gdy rozpoczął serię zarzutów wiceprezes izby przemysłowo-handlowej, p. Mieczysław Herc, jedyny z „cywilów”, świetnie orientujący się w stosunkach kolejowych i znający doskonale bolączki tej instytucji.

A zarzutów tych było bardzo wiele i bardzo racjonalnych. Część z nich nawet nie była dyskutowana. Przedstawiciel dyrekcji kolejowej zaskamniał się przed zarzutami na temat małej taryfowej tarczy, że nie dyrekcja, a komisja międzyministerjalna zajmuje się temi sprawami, a przy każdym nowym projektowanym pociągu powoływała się na kryzys.

W rezultacie szereg poważniejszych postulatów powiększyło liczbę starych, o których p. Herc powiedział, że obchodzili już jubileusz, uwzględniono natomiast kilka drobniejszych, w rodzaju przesuńnięcia odjazdu pociągu o 5 minut lub wstrzymania go o 10 min.

Konferencję otworzył inż. Bijakiewicz z warszawskiej dyrekcji kolejowej.

Po wygłoszeniu wstępnego przemówienia, w którym zape-

wnił, że koleje chcą wsystko zrobić, by zadowolnić jaknajszersze rzesze podróżnych, utworzył dyskusję nad poszczególnymi działaniami.

Poco ten pociąg?

Na pierwszy ogień poszedł odcinek Łódź K.—Kutno—Gdynia, gdzie dyrekcja na okres od 15 maja wprowadziła dodatkową parę pociągów na linii Łódź — Kutno i z powrotem. Kilka osób zadawało pytania w sprawie tego pociągu, nikt jednak nie dowiedział się dokładnie

w jakim celu ten pociąg został puszczoney, ponieważ nie posiada on dalej żadnych połączeń, a więc i żadnego specjalnego znaczenia.

Drugi odcinek wywołał już żywszą dyskusję, ponieważ wiceprezes Herc słusznie zauważył, że pasażerowie Luxa, zmuszeni do Łodzi jechać przez Kutno, umuszeni są czekać tam przeszło 3 godziny na połączenie z naszym miastem.

Prestizż do Kutna

— Jeżeli już strzymujemy Lux ze względów prestiżowych — powiedział p. Herc, — to dlaczego dbamy tylko o prestiż do Kutna, a od Kutna już ten wzgląd nas nie obowiązuje.

Na odcinku Łódź Kal. — Warszawa władze kolejowe poszły na rękę postulatom Łodzi, dodano bowiem parę pociągów przyspieszonych.

Pociąg ten wyjdzie z Łodzi Kal. o godz. 13.10 i przyjeżdża do Warszawy o godz. 15.26, odjazd z Warszawy 16.22, przyjazd do Łodzi 19.15. Poza to dodano parę pociągów do Głowna.

7 godzin do Poznania

Przy omawianiu odcinka Łódź Kal. — Poznań przedstawiciel izby handlowo-przemysłowej zwrócił uwagę, że do Poznania jedzie się stanowczo za długo.

Niektóre pociągi jadą 6, a inne nawet przeszło 7 godzin. Poza to zaapelował do dyrekcji, by opóźniła odejście pociągu ostatniego z Kalisza do Łodzi. Pociąg ten odchodzi ma o godz. 18.02, a następny do-

piero jest o godz. 3.59 rano. Do tego postulatu dyrekcja zdaje się przychylić przez przedłużenie pociągu, idącego dotychczas z Łasku. Przy omawianiu pociągów do Krakowa zaczęły gęsto padać zarzuty. Poczynając od mówcy uważali, że siedmiogodzinna jazda do Krakowa powinna przejść do historii

i domagali się bezpośredniego pociągu Łódź — Kraków, koniecznego bez przesiadki w Koluźkach.

PLACE BUDOWLANE

w rozwijającej się miejscowości uzdrowskiej korzystnie do nabycia. — Informacji udziela: DYREKCJA DÓBR RYCERSKICH I ZAKŁADU ZDROJOWEGO Jastrzębie Zdrój — Telefon Nr. 2.

Z. T. K.

W sobotę, dnia 29 bm. wycieczka do fabryki f-my K. T. Buhle. Zb. o godz. 9.30 w lokalu T-wa. W tymże dniu oraz w niedzielę, dnia 1 marca br. (w razie sprzyjających warunków atmosferycznych) wycieczki narciarskie w okolicach Łodzi. Wypożyczalnia nart czynna w piątek i sobotę w godz. 19 — 20.

W dniu 6 — 15 marca br. 10-dniowa wycieczka narciarska do Zakopanego (zacznie z 1-dniowym pobytom w Krakowie) na międzynarodowe mistrzostwa Polski. Zapisy i informacje w sekretariacie.

W piątek, dnia 28 bm. w lokalu T-wa odczyt p. S. Babada n. t. „Heine jego życia i twórczość” (w 80 rocznicę zgonu). Początek o godz. 21. Wstęp dla członków wolny.

W sobotę, dnia 29 bm. o godz. 21-ej w lok. T-wa wieczór pieśni i słowa w wykonaniu znanego interpretatora i recytatora, A. Brajsblata (z W-wy). Na program słożą się zupełnie nowe pieśni i recytacje.

W niedzielę, dnia 1 marca br. o godzinie 17-ej we własnym lokalu herbata towarzyska. Doborowa orkiestra. Wstęp dla członków i gości. W piątek, dnia 6 marca br. o godz. 21-ej odbędzie się w lokalu T-wa wieczór literacko-muzyczny w wykonaniu pp. Ady Polomskiej i Lili Koroczyńskiej Goldbergowej. Akompanjuje p. S. Gościńska.

W sobotę, dnia 21 marca br. w Białej Sali Manteuffla doroczny bal Z. T. K. W programie występy artystyczne, doborowa orkiestra, atrakcje.

Członkowskiej sekcji narciarskiej korzystają z ulgowych biletów kolejowych na 1000 i 2500 klm. z 10-dniowych do Zakopanego, Krynicy, Zwardonia itp. oraz z prawa przekroczenia granicy polsko-czeskiej. Sekretarjat T-wa (Wólczńska 35, tel. 121-53) przyjmuje zapisy 1) do sekcji narciarskiej, 2) na kursy języków: angielskiego, francuskiego, żydowskiego i hebrajskiego oraz wydaje bilety ulgowe do teatru Miejskiego i kin.

Bruksela—Paryż „przez Koluźki”

Inż. Bijakiewicz: Podróż z Krakowa do Łodzi nie jest tak straszna. Jedzie się przecież nocą. Sam jeździłem na odcinku Paryż — Bruksela dość często. W dzień pociąg szedł 3 godziny, a w nocy koło 5...

P. Herc: ...i przesiadał się pan w Koluźkach? Może nawet podczas deszczu?

Drugi wagon do Lwowa

— Następnie p. Herc uskarża się na to, że na linii Łódź — Lwów kursuje tylko jeden wagon bezpośredni, który w sezonie jest przepełniony. Słusznie zauważa mówca, iż propagując z jednej strony na sze uzdrowiska krajowe, z drugiej strony uniemożliwia się dojazd do nich.

Wniosek o powiększenie liczby wagonów bezpośrednich do dwóch ma szansę urzeczywistnienia, przyczem prawdopodobnie jeden wagon mieszany 2 i 3 klasy będzie szedł bezpośrednio do Truskawca.

Jeżeli chodzi o najruchliwszy odcinek, Łódź Fabryczna — Warszawa, to było wiele projektów zmian. Przedewszystkiem p. Herc przypuścił

generalny atak na torpedy, a raczej na wysoką cenę przejazdów w wagonach motorowych, w końcu domagał się przesunięcia terminu odejścia ostatniej torpedy z Warszawy na godz. 23.30, by umożliwić mieszkańcom Łodzi powrót z teatrów warszawskich.

Dworzec pod obstrzałem

Po wprowadzeniu na wniosek przedstawiciela robotników i urzędników kilku niewielkich zmian w rozkładzie podmiejskim Łódź — Koluźki, dyskusja wkroczyła na tory bardziej lokalne, a mianowicie dotyczące samego dworca Łódź — Fabryczna. Przedewszystkiem podniesiono zarzut, że na pamiętkę po okupantach

nie otwiera się nigdy drugiej połowy drzwi przy wyjściu z II klasy.

Okupanci robili to w tym celu, by mieć możliwość rewidowania pasażerów, pociąg jednak dziś się to robi, niewiadomo. Poza to uskarżano się, że przy wyjściu z peronów podczas przybycia pociągów uruchamiane jest zazwyczaj tylko jedno wyjście, co powoduje ścisisk.

Następnie poruszono obszerne smutną historię dworca w Andrzejowie, nieoświetlonego i obsługiwane przez jednego kasjera. P. Bijakiewicz przyrzekł, sprawę tę załatwić.

Zegar będzie

Sprawa zegara na dworcu Łódź Fabryczna jest według słów p. inż. Bijakiewicza załatwiona, a prace przy wmontowaniu elektrycznego zegara od strony podjazdu rozpoczną się niebawem.

Ostatni wniosek p. Herca, by wskutek zubożenia inteligencji pracującej wprowadzić do Warszawy pociąg z wagonami III klasy z miejscami numerowanymi po 50 gr. zaciekawili wszystkich. P. inż. Bijakiewicz przyrzekł pomysł ten przedstawić jeszcze w dniu jutrzejszym w Warszawie. Po wyczerpaniu wszystkich spraw p. inż. Bijakiewicz konferencję zamknął.

KTO NASTĘPNY...?

W salonach polskiego Fiata odbyła się w dniu 17 bm. uroczystość wręczenia pierwszej nagrody w postaci samochodu „Polski Fiat” zwycięzcy pierwszego miesiąca wielkiego konkursu „Philips Radjo” p. Tadeuszowi Plutkowi z Lwowa. Dyrektor naczelny Polskich Zakładów Philips S. A., p. F. W. Walterscheid, w obecności dyrekcji Polskiego Fiata, członków jury oraz licznie zgromadzonych przedstawicieli prasy, złożył p. T. Plutkowi serdeczne gratulacje z odniesionego sukcesu, wręczając mu klucze od pięknej limuzyny.

Pierwszy z serii 4 samochodów przeznaczonych dla uczestników wielkiego konkursu Philips Radjo, znalazł już swego pana. Na następnych zwycięzców konkursu, który trwa nadal, oczekują jeszcze 3 samochody oraz 93 innych cennych nagród. O nagrody w następnych serjach konkursu ubiegają się mogą wszyscy posiadacze krajowych odbiorników Philipsa. Informacji udzielają wszystkie większe firmy radiowe.

Wojna w królestwie walca

Wiedeńskie filmy mają swoją ustaloną sławę. Są one prawdziwym magnesem, ściągającym tłumy publiczności do kinoteatrów. Ostatnio Wiedeń przeżywał w związku z wystawieniem filmu „Wojna w królestwie walca” prawdziwy szal. Przez szereg miesięcy wyświetlano ten film w dwóch największych kinach stolicy naddunajskiej.

Reżyserował ten film Ludwik Berger, reżyser o ustalonej światowej marce i sławie. Muzykę skomponowali... Jan Strauss i Józef Lanner, królowie nieśmiertelnego walca.

„Wojna w królestwie walca, tonząca się w takt najcudowniejszych

szych piosenek, przy akompaniamencie artylerji śmiechu, kończy się zawarciem słodkiego pokoju.

Główni aktorzy „Wojny w królestwie walca” reklamy nie potrzebują. Adolf Wohlbrück i Paweł Hörbiger stwarzają wierne sylwetki królów walca wiedeńskiego, Straussa i Lannera. Rozsie Bersony porywa swym temperamentem i żywiołowym tańcem. Willy Fritsch, jak zawsze, zdobywa serca swym pogodnym uśmiechem. Poza to Renata Müller i Theo Lingen.

W najbliższych już dniach urzemy ten wielki film na ekranie kina „Palace” w Łodzi.

„CASINO”

„EUROPA”

Początek 4. 6. 8. 10.

Najpiękniejsza operetka FR. LEHARA

EWA

MAGDA SCHNEIDER
HANS MOSER

Najnowsze arcydzieło prod. 1936

BURŁAK

Z NAD WOŁGI

reżyserji WŁ. STRYŻEWSKIEGO
W rol. gł. INKISZYNOW

Teatr Rozmaitości
tel. 112-25

Tylko 14 występów. „JOSIE KALB” z MORISEM SZWARCEM

Dziś o godz. 9 wiecz.

RIALTO
Początek o 4-ej

Dziś poraz ostatni!
Za chwilę szczęścia Irena Dunne
W roli głównej

Sala Filharmonii
tel. 213-84

Jedyny Gościnny Występ Światowej Sławy Japońskiej Śpiewaczki **TEIKO KIWA**

w 3-aktowej operze Pucciniego **MADAME BUTTERFLY**
ZE WSPÓŁUDZIAŁEM WYBITNEGO ZESPOŁU Polskiej Opery Ludowej o. Warszew.

Dziś, w piątek, dnia 28 lutego o godz. 8.30 wiecz.

Dokarmianie dziecka

Klefkem owsianym decyduje o jego rozwoju. Wszelkie pożywe składniki i sole mineralne zawiera

mączka owsiana

Knorr

Wiadomości bieżące

DYZURY APTEK. — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: S. Kona i S-ki (Plac Kościelny 8); A. Charency (Pomorska 12); W. Wagnera i S-ki (Piotrkowska 67); J. Zajackiewicz i S-ki (Plac Boerera); Z. Gorczyckiego (Przejazd 59); M. Epszajna (Piotrkowska 225); Z. Szymańskiego (Przedzalniana 75).

DNIS DODATKOWA KOMISJA POBOROWA. — W dniu dzisiejszym, t. j. 28-go lutego roku bieżącego, o godz. 8 rano w lokalu przy ulicy Piotrkowskiej 165, urzędować będzie dodatkowa komisja poborowa dla P. K. U. Łódź Miasto II, na którą winni się stawić mężczyźni roczn. 1914 i starsi, nie mający dotąd uregulowanego stosunku do służby wojskowej, którzy otrzymali imienne wezwania starostwa grodzkiego, zamieszkali na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatów policji.

Z INSPEKCYI BUDOWLANEJ — Z dniem 1 marca r. b. zostaje wprowadzona zmiana godzin przyjęć interesantów przez okręgowych inspektorów budowlanych i referentów inspekcji budowlanej zarządu miejskiego w Łodzi. Począwszy od tego dnia przyjmowanie stron odbywać się będzie między 11.30 rano, a 1-szą popołudniem.

WYPŁATA ZAPOMÓG. — W okresie od 10 do 23 b. m. korzystało z zasiłków ustawowych 22,287 osób, w tem 1,005 nowouprawnionych. W tym samym czasie zdjętych zostało z ewidencji pobierających zasiłki 4,814 osób, wskutek wyczerpania przez nich prawa do pomocy ustawowej, lub uzyskania zatrudnienia.

6 tysięcy zł. zniknęło z biurka

Służąca pp. Himelfarb wpuściła złodzieja do mieszkania

Wydział śledczy w Łodzi został powiadomiony o zuchwałej kradzieży, jaka została dokonana na szkodę współwłaściciela fabryki wyrobów wełnianych i kamgarnowych przy ulicy Piotrkowskiej 82. Borysa Himelfarba, zamieszkałego przy ulicy Piotrkowskiej 122. P. Himelfarb podjął przed kilku dniami w banku 6.000 złotych i odłożył je w mieszkaniu swym w biurku. Gdy wczoraj p. Himelfarb otworzył biurko, okazało się, że portfel wraz z pieniędzmi znikł.

Przemysłowiec powiadomił niezwłocznie o kradzieży policję, która wszczęła dochodzenie.

Przedewszystkiem wzięto w krzyżowy ogień pytań przyjętą przed miesiącem do pracy służącą, 30-letnią Bronisławę Kopańską.

Zeznała ona, iż gdy pozostawała sama w mieszkaniu za prosiła do siebie swego kochan-

ka, który przez kilka godzin przebywał w pokojach państwa Himelfarb.

Dalsze badanie służącej ujawniło niezbicie, że wiedział ona dobrze o leżących w biurku 6.000 złotych i poinformowała o tem swego kochanka, który otworzył biurko przy pomocy wtrzycha i pieniądze skradł.

Za kochankiem Kopańskiej wszczęto energiczne poszukiwania, okazało się jednak, iż w międzyczasie opuścił on Łódź. Rozesłano więc za nim listy gończe.

Bronisława Kopańska została aresztowana i osadzona w więzieniu do dyspozycji władz. Dalsze dochodzenie w toku.

D-ra LUSTRA ROŚLINNY PUDER „EGZOTYCZNY” odpowiada wszelkim wymogom higieny i estetyki.

Kontrola gospodarki K.E.Ł.

Taryfa tramwajowa nie zostanie zrewidowana

W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie rady nadzorczej Kolei Elektrycznej Łódzkiej, poświęcone sprawom gospodarki K.E.Ł. i sprawom budżetowym.

Na posiedzeniu, po referowaniu zamierzeń finansowych K.E.Ł. przyjęto sprawozdanie z wykonania budżetu za rok ubiegły i

budżet tramwajów na rok przyszły.

Dyr. Waszkiewicz, zasiadający w radzie nadzorczej K.E.Ł. z ramienia miasta zgłosił na posiedzeniu dwa wnioski, a mianowicie: jeden proponujący ponowne zrewidowanie taryfy tramwajowej w najbliższym czasie i drugi — o przeprowadzenie rewizji gospodarki Kolei Elektrycznej przez fachowców i specjalistów, a to celem ustalenia, czy gospodarka ta prowadzona jest racjonalnie.

Wniosek o rewizję taryfy tramwajowej został odrzucony, drugi zaś wniosek o dokładną kontrolę gospodarki K.E.Ł. został uchwalony.

Po załatwieniu szeregu drobnych spraw, posiedzenie zamknięto.

Groźba strejku nadal wisi nad łódzkim przemysłem kottonowym

W związku z zaostrzoną sytuacją w łódzkim przemyśle pończosznym, zwołana została na dzień wczorajszy do okręgowej inspekcji pracy konferencja związków zawodowych robotników przemysłu kottonowego i związku fabrykantów.

Pertraktacje między stronami prowadzono na podstawie materiałów i żądań, przedstawionych przez kottoniarzy. Ci ostatni podkreślili z naciskiem, że podtrzymują w całej rozciągłości postulaty, dotyczące uzupełnienia umowy zbiorowej i wstawienia do obowiązującej taryfy nowych stawek zarobkowych na szereg artykułów nieuwzględnionych w obecnej taryfie z tej przyczyny, że artykułów tych w okresie zawarcia umowy zbiorowej jeszcze w Łodzi nie produkowano.

W wyniku obrad, które trwały kilka godzin, przedstawiciele stowarzyszenia fabrykantów oświadczyli, że nie mogą dokładnie sprecyzować swego stanowiska do czasu zebrania odpowiednich danych od poszczególnych

przemysłowców, członków stowarzyszenia.

W związku z tem insp. Wyrzykowski odroczył dalszy ciąg konferencji do przyszłego tygodnia.

Należy zaznaczyć, że delegaci związków pod koniec obrad zaznaczyli, że wśród robotników dominuje tendencja do proklamowania strejku, uchwalonego już zresztą na ostatnich ogólnych zebraniach i że związki skłaniają się do tego ostatecznego środka walki w wypadku nieuwzględnienia ich żądań przez przemysłowców.

Szewcy i kamaszniey opracowują kompromisowe wnioski

Jak się dowiadujemy, w trwającym od blisko dwóch tygodni strejku w przemyśle skórzanym zaszła w ciągu dnia wczorajszego pewna zmiana. Mianowicie związki robotników przem. skórzanego, jak i pracodawcy otrzymali z inspekcji pracy wezwanie do opracowania dodatkowych, kompromisowych wniosków, które mają być bazą wspólnych pertraktacji stron, rozpoczynających się w nadchodzący poniedziałek, dn. 2 marca r. b. w inspekcji pracy.

Jak nas informują, zainteresowane strony wszczęły w związku z tem półoficjalne rozmowy, które, według dobrze poinformowanych kół, doprowadzić mają do złagodzenia przeciwności, a tem samem do załatwienia konfliktu.

ONI.

— Czy miał pan jakieś trudności językowe, gdy pan bawił w Paryżu?
— Ja nie, ale francuzi!

Zniżka opłat w miejskiej pracowni bakteriologicznej

Na wniosek wydziału zdrowia, zostały obniżone opłaty za świadczenia miejskiej pracowni bakteriologicznej.

Na analizie krwi metodą Wassermana płacić się będzie tylko 3 zł., zamiast 6 zł., jak to było dotychczas; za analizę bakteriologiczną — zł. 2.50 (po przednio zł. 3.60). I te opłaty wchodzi w życie 1 kwietnia roku bież.

Gwóźdź w chlebie

Policja poszukuje piekarza

Do 4 Komisariatu policji zgłosił się Bolesław Banasiak (Gdańska 21) który złożył niezwykle zameldowanie.

Oto kupił on bochenek chleba w sklepie spożywczym Leokadii Maciejewskiej przy ul. Gdańskiej 21. W czasie spożywania chleba Banasiak znalazł w nim... gwóźdź wielkości 1 i pół cala.

Powiadomiona o tem policja wszczęła energiczne dochodzenie, zmierzające do ukarania właściciela piekarni, w której wspomniany chleb został wypieczony. (II)

REWOLUCJE W AMERYCE POŁUDNIOWEJ

W dniu dzisiejszym o godz. 8.10 rozpoczyna wykłady na Społecznym Uniwersytecie Powszechnym dyrektor rozgłośni łódzkiej Polskiego Radja p. Bohdan Pawłowicz. Jako pierwszy z szerszego cyklu p. dyr. Pawłowicz wygłosi odczyt na temat ostatnich konfliktów zbrojnych i rewolucji w Ameryce Południowej.

Kupcy poznańscy pod terorem

Charakterystyczny list wielkopolanina

Oto oryginalny list, jaki otrzymała firma tekstylna od pewnego kupca z Wielkopolski, niejakiego Kazimierza Sawaryńskiego w Rejowcu Poznańskim pow. Wągrowiec. (Podajemy list w całości bez żadnych zmian stylistycznych i grammatycznych):

„Dnia 13 lutego r. b. przedstawił P. T. Firmy zgłosił z towarami a mianowicie płótna bieleżniane i oświadczył, że jest polakiem i czysto chrześcijańskim przedstawicielem dlatego w puściłem jego do mieszkania mego i dokonałem zakupu i za jego gwarancją, że towar I. kl. oras cena na warunkach kredytowych konk.

Stwierdziłem nieomylnie, że mnie wprowadzono w błąd i obowiem się dostania na łamach prasy — to morze mi jako polakowi zaszkodzić. Przedto proszę 1 o Zaświadczenie z magistratu iż wyżej wymieniona Firma jest chrześcijańska i jej właściciele, dalej podać oryginalną cenę za towar umnie pozostawiony, gdyż stwierdziłem, że nieznając się wpadłem w ręce niepowołane. 2. Na leży towar najdalej w 3 dniach z miejsca odebrać oras zwrócić wyplaconą zaliczkę i wydane bonny płatności. 3. Ojle to nie nastąpi złorze owy towar do dyspozycji w „Kurjerze Poznańskim” i ogłosze otwarty list do Firmy WPanów sprzestrze-

giem, że owa firma jest żydowska, co spowoduje okropny chaos na ziemi wielkopolskiej, gdyż obecnie dopiero rozpoczyna się bojkot przeciw żydowski do którego jako polak Wielkopolanin muszę się poddać.

Aby wreszcie uniknąć pewny reklamy zbyteczny gotów byłbym iść na ustępstwa, gdyż owy towar mógł bym wreszcie potrzebować ali nigdy po taki cenie.

Ostatnio dla pewności byłem Wągrowcu i twierdziłem, że za owy towar zapłaciłbym najdalej około 150 zł. anigdy 450 zł. co tem bardziej spowodowało mnie do tego wystąpienia agresywnego.

Oczekuję natychmiastowe załatwienie mego listu.

Z poważaniem
Kazimierz Sawaryński
Rejowiec Poznański

WAŻNY KROK NAPRZÓD W POLSKIM PRZEMYSŁE RADJOTECHNICZNYM

Jak nam komunikują, znana na polskim rynku placówka, Zjednoczona Fabryka Żarówek S. A. w Warszawie, wyrabiająca od szeregu lat żarówki pod marką Tunggram przystępuje już z wiosną b. r. do budowy własnej fabryki lamp radiowych w Warszawie. Spodziewać się należy zatem, że pierwsze lampy radiowe Tunggram, wyprodukowane całkowicie w nowej fabryce, ukaza się w sprzedaży już w nadchodzącym sezonie.

Dzisiejsze audycje

GDZIE SŁOŃCE NIE SIĘGA
Dla starszych dzieci szkolnych nada na będzie o godz. 12.15 pouczająca, interesująca audycja p. t. „Gdzie słońce nie sięga” w opracowaniu St. Wieruszkowskiego. Będzie to rodzaj żywego, rozmaitego piosenkami reportażu, który zaznajomi dzieci całej Polski z niesłychanie ciekawym światem podziemnym, kopalniami węgla w Zagłębiu i na Górnym Śląsku. Audycja ta zilustruje pracę górników w ciemnych kopalniach, do których słońce nie sięga.

TRIO MALINOWSKIEGO
Stefan Malinowski, jako kompozytor, znany jest radiostuchaczom przede wszystkim z licznych pieśni. Kompozytor posiada jednak również w swej tece utwory instrumentalne. Wśród tych ostatnich ważne miejsce zajmuje Trio na skrzypce, wiolonczelę i fortepian, grywane często zarówno w kraju, jak i zagranicą. Posiada ono charakter wybitnie polski, a częścią ostatnią zwraca uwagę brawurą i temperamentem. Utwór ten wykonają w radio o godz. 17.20 skrzypaczka — Irene Dubiska, wiolonczelistka — Zofia Adamska i pianista — Ignacy Rosenbaum.

„MANRU” PADEREWSKIEGO
Kiedy wystawiono w roku 1901 w Dreźnie poraż pierwszy operę Paderewskiego „Manru”, zjechali się na uroczystą tę premierę przedstawiciele świata artystycznego i dziennikarskiego z wielu krajów. Na premierze tej byli obecni przedstawiciele Polski, Ameryki, Francji, Niemiec.
„Świecna to była premiera — pisał

jeden z niemieckich recenzentów — oklaskiwano gorąco gośno i powszechnie kochanego wirtuoza, który wzbudził zarazem żywy entuzjazm za znakomite przymioty swego dzieła”. Powszechnie kochanego wirtuoza! Tak bo Paderewski już wówczas podbija świat swymi koncertami, odbywa tournee po wszystkich krajach Europy i Ameryki, wszędzie uwielbiany, noszony na rękach. Podróżuje artystyczne sprawy, że praca nad operą „Manru” przeciąga się przez lat kilka, praca, której Paderewski podjął się ze szczególnym zamiłowaniem. Wyowiada się w niej cały talent dramatyczny Paderewskiego, „obok erudycji — talent samodzielny, pomysłowość melodyjna i porwijąca żywiołowość” — jak pisze wyżej cytowany krytyk niemiecki.

Manru, to cygan, którego pokochała Ulana, pokochała nieszczęśliwie. Cygan do wolności i swobody stworzony, nie potrafił długo kochać jednej kobiety. Porzucił więc ją dla innej i wraz ze swymi towarzysznymi idzie w dalszą wędrowną — szeroki świat. Ułana, to się z rozpacz w jeziorze, a Manru, ginie w przepaści, zepchnięty do niej przez wiejskiego włóczęgę Uroka, pragnącego pomścić śmierć Ulany. Dramat ten, osnuty według tekstu A. Nossiga, robi na scenie wrażenie nieprzeciętne i to nie tyle ze względu na samą fabułę, jak ze względu na muzykę, mistrza, pełną prawdziwej dramatyzności, a jednocześnie czaru w odmalowaniu kolorytu i melodyjności życia cygańskiego. O godz. 20.10 opera ta wykonana będzie w Warszawie, a transmitowana na czła Polak.

Już jutro w kinie „PALACE”

rewelacyjna plejada najznakomitszych aktorów Europy: ADOLF WOHLBRÜCK, ROZSIE BARSONY, WILLI FRITSCH, PAWEŁ HÖRBIGER, RENATA MÜLLER, THEO LINGEN w milionowej wiedeńskiej komedji muzycznej pt.

„WOJNA W KRÓLESTWIE WALCA”

Reżyserja słynnego LUDWIKA BERGERA
NAJCUDOWNIEJSZE MELODJE NIEŚMIERTELNYCH JANA STRAUSSA i JOZEFANA LANNERA

Zamiast feljetonu

Konkurs kłamstwa

Wśród osobliwych klubów, jakim się szczyci Ameryka, na szczególną uwagę zasługuje klub kłamców. Aby zostać jego członkiem, trzeba nie tylko wpłacić pewną sumę wpisowego, ale także opowiedzieć jakąś własną historię, możliwie najbardziej nieprawdopodobną i kłamliwą.

Corocznie klub ten urządza konkurs kłamstwa. Na rok 1936 pierwszą nagrodę otrzymał p. John Jordan z Chicago za następującą historię:

„Poprzedniej zimy panowały olbrzymie mrozy i duża mysz polna schroniła się do mego domu. Napróżno usiłowałem złapać ją w pułapkę. Wreszcie skonstruowałem zasadzkę prostą i skuteczną. W kuchni umieściłem na podłodze termometr i położyłem pod nim kawałek sera. W nocy oziębiło się znacznie, termometr spadł i zabił mysz, która właśnie dobierała się do sera”.

A oto inna historyjka, również nagrodzona, wymyślona przez p. Ted O'Haver z Ohio:

„Pożyczyłem moją lornetkę memu przyjacielowi, któremu muł się gdzieś zagubił. Wkrótce spostrzegłem go dzięki lornetce, ale świetny ten instrument zbliżył muła tak znacznie, że kopnął mego przyjaciela i mocno go poranił”.

Albo pan E. E. Sanders opowiada:

„Jestem przedstawicielem świetnych drożdży. Uratowały mnie one z ciężkiej depresji. Auto moje ugrzęzło w błotnistym terenie. Wrzuciłem wtedy w bagno kawałek mych drożdży. Po kilku minutach bagno i samochód podniosły się i mogłem dalej jechać”.

Pan Sissons z Monroe przytacza następujący „fakt”:

„Przez okno mego mieszkania zauważyłem ptaka, unoszącego się w powietrzu i poruszającego skrzydłami. Nie ruszał się on jednak z miejsca. Zapytałem się mego przyjaciela co to ma znaczyć. „Przed dwoma dniami — odpowiedział mi — padał bardzo obfity deszcz. Wówczas cień tego ptaka wsiąkł w ziemię. Teraz nie może się ruszyć i stara się go wydobyć”. Nazajutrz zauważyłem z radością, jak piękny ptak resztką sił wyrwał cień z ziemi i porwał swobodnie”.

Nieźła zabawa! Spróbujcie i wy w długie wieczory trochę sobie pokłamać! Niejednemu przyjdzie to z łatwością. (II)

Zabójca został uniewinniony

gdyż nie mógł przewidzieć następstw swego czynu

W dniu wczorajszym na ławie oskarżonych sądu okręgowego zasiadł 38-letni Feliks Teofil Stejskał, tkacz, zamieszkały przy ul. Dobrej 3, pod zarzutem spowodowania śmierci. Rozprawie przewodniczył sędzia Łoziński, w asyście sędziów Grzesiowskiego i Sanickiego. Oskarżenie wniósł prokurator Skąpski. Bronił oskarżonego adw. Hartman. Cywilne powództwo ze strony matki zmarłego wniósł adwokat Wachtel.

Szczegóły sprawy są następujące: Dnia 1 stycznia do mieszkania

oskarżonego przybył Henryk Züss, zamieszkały przy Wodnym Rynku nr. 10. Nie zastał go w mieszkaniu, wobec czego wdał się w pogawędkę z żoną kolegi. W międzyczasie nadszedł Stejskał, który dostrzegłszy Züssa w towarzystwie żony wpadł w gniew. Od dłuższego czasu podejrzewał swego przyjaciela, że utrzymuje intymne stosunki z jego małżonką. Rozżalony począł mu czynić wyrzuty, na co ten zniechęca schwylił go za gardło. To jeszcze bardziej wyprowadziło z równowagi Stejskała, który wy-

dobyl nagle z kieszeni nóż składany i lekko nim zranił Züssa w twarz. Po upływie kilkunastu godzin Züss dostrzegł dziwne objawy na swej twarzy i poczuł się niezwykle osłabionym. Z tego powodu udał się do lekarza. Ten zbadawszy go, odwiózł go czempredę do szpitala, gdzie po upływie dwóch godzin Züss zmarł na zakażenie krwi.

Przeciwko Stejskałowi wytoczono zostało śledztwo, w konsekwencji którego stanął przed sądem. Do winy się nie przyznał, twierdząc, że nie zamierzał uśmiercić swego kolegi i że pod wpływem silnego zdenerwowania uderzył go lekko w twarz nożem.

Sąd po naradzie uniewinnił Stejskała, motywując to tem, że oskarżony istotnie nie mógł przewidzieć, że z tak lekkiego uszkodzenia twarzy powstaną takie konsekwencje.



Tajemnica pięknych rąk

polega na starannym ich utrzymaniu. Przed wyjściem na powietrze i na noc należy nałożyć ręce udektynującym i wybielającym Kremem Pacalotow, przenikającym w tkanki skóry.

KREM PACALOTOW
PERFECTION

TEATR, MUZYKA I SZTUKA

Notatki

Otwarty zostanie w przyszłym miesiącu w Moskwie ludowy teatr artystyczny, w którym występować będą najwybitniejsze siły amatorskie ze sfer robotniczych i pracowników umysłowych. Repertuar teatru obejmować będzie najszerszą skalę widowisk — od repertuaru klasycznego do popisów cyrkowych.

Centralny komitet wykonawczy Związku sowieckiego odznaczył poetę dagestańskiego Sulemana Stalskiego orderem Lenina.

W teatrze Manzoni w Medjolanie wystawiona została poraz pierwszy sztuka Luigi Pirandella: „Non si sa come” (Niewiadomo dlaczego). Dramat jest osnuty na zagadnieniu podświadomości i na tem tie znajdują wyłomaczenie zbrodnia i zdrada, których dopuszcza się bohater dramatu, człowiek skądinąd najzupełniej normalny. Sztuka odniosła duży sukces.

Marlena Dietrich zrezygnowała z roli w filmie „I love soldier” i niezwłocznie wyjeżdża z Hollywood do Europy.

Jan Klepura przybył na statku „Bremen” do Cherbourg’a i zatrzymał się w Paryżu, skąd udaje się do Berlina, gdzie grać będzie w nowym filmie.

Odbyła się w Dreźnie premiera pierwszej sfilmowanej powieści znanego podróżnika i powieściopisarza, Karola May’a. Film doznał w rodzinnym mieście May’a entuzjastycznego przyjęcia.

Celem uczczenia pamięci znakomitego fizyka francuskiego Ampera, francuskie ministerstwo poczty i telegrafów wypuszcza znaczki pocztowe z podobizną słynnego uczonego.

Brak jest wiadomości od połowy listopada ub. roku o losach ekspedycji leningradzkiego instytutu arktycznego, kierowanej przez znanego podróżnika Zygmunta Luna. Ekspedycja miała na celu zbadanie okolic wysp Szokalskiego i Wilbickiego. Wszczęte zostały poszukiwania ekspedycji.

DZIŚ JUBILEUSZ ANTONINY DUNAJEWSKIEJ.

Dziś o godz. 8.30 wiecz. odbędzie się w teatrze miejskim piękna uroczystość: Zasłużona i utalentowana artystka Antonina Dunajewska święcić będzie jubileusz 30-letniej pracy artystycznej. Antonina Dunajewska wystąpi w wyborowej sztuce Bus Fekete’go „Trafika pani generalowej”.

W sobotę i w niedzielę o godz. 8.30 wiecz. dramatyczna sztuka Maksyma Gorkija „Jegor Bułyczow”, będąca plastycznym przekrojem nastrosów i stosunków panujących wśród plutokracji rosyjskiej u schyłku wielkiej wojny.

W niedzielę o godz. 4-ej po poł. „Trafika pani generalowej” po czech zniżonych.

„DAMY I HUZARY” I BAJKA.

W sobotę o godz. 4-ej po poł. przedstawienie dla młodzieży szkolnej: komedia Al. hr. Fredry „Damy i huzary” w reżyserji Józefa Leśniewskiego.

W niedzielę o godz. 12-ej w poł. urocz. bajka dla dzieci „Beksa”. Ceny na oba te widowiska zniżone.

PRZEDSTAWIENIE NA SAMOPOMOC LEGJONOWĄ.

Zs. Legionistów Polskich, oddział w Łodzi, zakupił w teatrze

ODCZYT MUZYCZNY REDAKTORA M. CENTNERSZWERE Z WARSZAWY W TOW. MUZ. „SZIR”.

Dziś, w piątek, dn. 28 b. m. o godz. 8-ej wiecz. w sali Tow. Muz. „Szir” przy ul. Narutowicza 32 ceniony krytyk muzyczny „Naszego Przeglądu” p. redaktor M. Centnerszwer w Warszawie wygłosi odczyt o życiu i twórczości G. F. Händla oraz omówi oratorium „Izrael w Egipcie”, które Tow. „Szir” wystawia w środę, dn. 4 marca w Sali Filharmonji.

Wejście na odczyt dla członków i gości — bezpłatne.

Zagadkowy napad bandycki

na szosie pod Wolborzem

Pod Wolborzem dokonano napadu bandyckiego na Joska Szeinfelberga, który wracał wozem z targu w Tuszynie wraz z dwoma synami: 17-letnim Joskiem i 19-letnim Szają.

W pewnej chwili nieznanymi sprawcy rzuciwszy na wóz snop

światła z silnej latarki elektrycznej oddali do jadących kilka strażów rewolwerowych, poczem zbiegli w nieznanym kierunku. Obaj synowie Szajnfelberga zostali ciężko ranni.

Tło zamachu nieznane.

Specjalna komisja omówi monopol węgny

Jak już doniósł wczorajszy „Głos Poranny” w min. rolnictwa odbyła się konferencja w sprawie projektu monopolu obrotu węgla krajową.

Jak wiadomo sfery gospodarcze wypowiedziały się zdecydowanie przeciwko temu szkodliwemu monopolowi.

Obecnie min. rolnictwa postanowiło sprawę tę przekazać do przedyskutowania specjalnej komisji międzyministerjalnej.

Palec elektryczny dla niewidomych

Profesor Broid z Columbia-University wynalazł niezwykle cenny aparat elektryczny, który pozwala na dokładne wyczuć każdego naidrobniejszego załamania czy wklęsnięcia druku. Aparat ten, zwany palcem niewidomego, założony na ręce pozwoli niewidomym z łatwością odczytać normalny drukowany tekst, gdyż zwiększa on dwudziestokrotnie precyzję dotyku.

Masowe małżeństwa przez pośrednictwo

Do australijskiego portu Freemantle przybył parowiec włoski „Viminale”, wioząc na pokładzie dwadzieścia młodych włoszek, na które oczekiwali już na przystani ich narzeczeni. Należy dodać, iż młodzi ludzie widzieli się po raz pierwszy w życiu. Zaręczyny doszły do skutku w ten sposób, iż australijscy włosi zwrócili się do biur matrymonjalnych w swej ojczyźnie z prośbą o wskazanie im kandydatek do stanu małżeńskiego. Na podstawie korespondencji, fotografii, wywiadów nastąpił wybór odpowiednich kandydatek. Wraz z młodymi narzeczonymi przybyła do Freemantle pewna włoszka, która zaślubiona była od 18-tu lat, nie zaślubiła przez 10 lat swego męża i dopiero teraz dobiła nareszcie do portu małżeńskiego.

Co usłyszymy dziś przez radio?

6.30 Gimnastyka i muzyka z płyt
12.15 „Gdzie słońce nie sięga” — o-brazek z kopalni węgla.
12.40 Koncert z płyt
13.35 „Podróż po Polsce” (płyty)
15.30 „Wieniec pieśni śląskich” w wykonaniu orkiestry dętej
16.00 Pogadanka dla chorych
16.15 Koncert w wyk. orkiestry
16.45 „Co Lososiowa i Węgorzyca opowiadały sobie ciekawego” — opowiadanie przyrodnicze dla dzieci
17.00 „Bazalty i granity” — odczyt
17.30 Arje i pieśni w wyk. Caruso (płyty)
18.00 Stefan Malinowski: Trio A-moll.
18.30 „Asortyment sklepu detalicznego”, pogadanka dla kupców.
18.45 Polska muzyka popularna — (płyty)
19.00 „Za nasze 22 i pół grosza” — feljeton
19.50 Biuro studjów rozmawia ze słuchaczami
20.00 „Manru” — opera Paderewskiego.
20.05 Muzyka lekka (płyty)

AUDYCJE ZAGRANICZNE

Paryż (1648)
23.45 Opery: „Carmen” Bizeta i „Manon” Masseneta
Medjolan (368)
21.00 Uwertura Lualdiego, Symfonia Nr. 3 Brahmsa Koncert fortepiano wy op. 37 Beethovena.
Rzym (420)
22.15 Recital skrzypcowy (Sonata Nardiniego, Sonata Straussa, Grave, Bach i Rapsodia piemoncka Sinigaglii)
Madona (271)
20.10 Symfonia V Czajkowskiego, — Koncert fortepianowy, Uwertura „Manfred”, 3 pieśni i Finał z Symfonji Nr. 2 Schumana
Bukareszt (865)
20.45 Trio fortepianowe Es-dur Mozarta.
21.45 Oktet Szuberta.
Sztokholm (426)
20.00 Sonata skrzypcowa Różyckiego, Pieśni Andraea i Kwartet C-moll, Kornautha.

Budapeszt (550)
21.05 Oratorium Haendla „Acis i Galatea”.

Koenigswusterhausen (1571)
22.30 Kwartet smyczkowy C-dur F. X. Richtera.

Heilsberg (291)
22.30 Kwartet smyczkowy A-moll — Szuberta.

Stuttgart (523)
00.00 18 charakterystycznych utworów fortepianowych op. 6, Pieśni, „See ny leśne” Schumana, Sonata skrzypcowa C-dur Bacha, Adagio Spohra, Kaprys Paganiniego i 2 tańce węgierskie Brahmsa.

Odczyty

TEOZOFJA W ŻYCIU

Z inicjatywy łódzkiego oddziału polskiego Tow. teozoficznego, w niedzielę o godz. 15 m. 30 w sali szkoły przem. — gospodarczej, przy ul. Wodnej 40 (dojazd tramwajami 6 i 10) odbędzie się odczyt p. Eweliny Karasiówny, członka warszawskiego polskiego Tow. teozoficznego na temat „Podstawowe fakty z życia w świetle teozofji”.

ODCZYT W A.O.Z.S.

Akademicki oddział Zw. Strzel. zawiadamia członków i kandydatów, że w piątek, dnia 28 lutego b. r. odbędzie się zebranie dyskusyjne, na którym mecenas I. Blauszyld wygłosi odczyt p. t. „Naród a państwo”.
Początek o godz. 19.45. Obecność członków i kandydatów oddziału obowiązuje. Członkowie innych oddziałów Z. S. bardzo mile widziani.

Kopiec
Józefa Piłsudskiego
Konto P. K. O. 1313

KRZYK NIEMOWIĘCIA — TO JEGO MOWA

Dziecko przeznaczone, że zbliża się chwila karmienia, przypomina się matce krzykiem. Zdarza się jednak, że na wstępie karmienia dziecko jest niespokojne i płacze. Młode matki wówczas są bezradne — nie wiedzą bowiem o tem, że w wielu wypadkach nie wystarczy ich własny pokarm i że konieczne jest dokarmienie dziecka. W takich wypadkach powinno się uwzględnić najlepsze mleko krowie. Lecz samo mleko nie wystarcza. Lekarze stwierdzili, że mleko tworzy w żołądku dziecka serowate grudki, które powodują schorzenia. Chcąc natomiast aby dziecko rozwijało się normalnie i zawsze było zdrowe, trzeba dodać do mleka mączkę owsianą Knorr. Kleik z mączki owsianej Knorr, przyrządzony na mleku jest najidealniejszym pożywieniem niemowlęcia. O wysokiej wartości odżywczej mączki owsianej Knorr zaświadczy każdy lekarz.

UWAGA — OSTATNIE DWA DNI!

Już pojutrze, t. j. w niedzielę, odbędzie się zmiana programu w „Tabarnie”. A więc kto nie widział jeszcze Hansa Kolschera lub chce się z nim pożegnać, może to uczynić tylko dziś i jutro.

Kolscher na pożegnanie przygotował porcję nowych dowcipów, którymi dziś wieczorem uraczy publiczność. Poza tem doskonały humorysta będzie śpiewał swoje przebojowe piosenki.

O godz. 5.15 odbędzie się fajn z pełnym programem artystycznym.

W przerwach między występami na pięknie oświetlonym parkiecie odbywają się tańce przy dźwiękach doborowej orkiestry.

I ZNÓW SĘDZIOWIE!

F.T.C.-IKP, Hakoah 10:6

Fatalne orzeczenia popsują ciekawe spotkanie z węgry

I znów sędziowie!... Zepsuli ładnie zapowiadający się mecz. Wywołali awantury na widowni. Znów posypały się odłamki muru, gwoździe, pomarańcze. Znów wymyślania i znów etuszne. Zaczęło się od Gotfrida. Przegrał gładko w trzech rundach. Ogłoszone remis. Dla czego? Nie wiadomo. Węgry protestowali, targ trwał 10 minut. Widzowie wypełniali tę lukę w programie gwizdem i wymyślaniem.

Potem dla odmiany skrzywdzono Fagota. Był lepszy. Dano remis, aby zrównoważyć poprzednie orzeczenie. Przyszła walka Wdowińskiego. Walczył pięknie, może najlepszy mecz w karierze. Decyzja: przegrał. Tego nie mogła już znieść publiczność. Tym razem przerwa na 20 minut, bombardowanie ringu wszystkim, co pod ręką. Nawet rękawiczkami.

Węgry — to zespół wyrównany. Walczą doskonale w zwarcu, na dystans są słabsi. Bardzo agresywni, miejscami dzicy. Z łatwością wytrzymują tempo, z dżentelmeńskim spokojem ciosy. Ich garda ma lukę, ale niechęć unikają i mają poczucie dystansu.

Z Łódzian najlepszy Wdowiński. Na równym poziomie: Fagot, Pietrzak i Durkowski.

Z drużyny gości podobał się Szanto, choć słabo się kryje. Nemeth o dużej przebojowości i młodzieńki Mandy, który taktycznie rozwiązał walkę ze

słabym Stahlem na piątkę z plusem. Klesberg w ciężkiej — to lotysz, wypożyczony na dwa mecze. Nic nie umie, ale więcej od Zimińskiego, łódzkiego Carnery (106 kg. i 203 cm.). Szigetti nie walczył. Jest chory, pewnie na zawsze porzuci ring. Kubinyi nie przyjechał, ma mecz w Budapeszcie.

Poszczególne walki dały wyniki:

W muszej: Santo atakuje bez zastępy, wiele trafia i choć Popielaty dobrze stopuje, a nawet chwilami przeważa, szybko wypompuje się i pod koniec jest bliski k.o.

W koguciej: Lovacsy przez trzy rundy przeważa zdecydowanie nad dzikiem i nie nie po kazującym prócz sygnalizowanych, a nie trafnych ciosów. Gotfrydem. Remis? (!)

W piórkowej: Fagot, który bardzo ładnie walczy, jest o cień lepszy od Morecsy. Znów remis.

W lekkiej: żywiłowy Nemeth nie może poradzić sobie

z doskonałym Wdowińskim. Nadziewa się na kontry. Stałe atakuje bezskutecznie. Trzecia runda Wdowińskiego i sędziowie ogłaszają porażkę łódzianina (?).

W półśredniej: Durkowski ma dużą przewagę nad nieczyłto walcącym Bateszem i wygrywa zdecydowanie.

W średniej: Mandy, pięściarz o dziewczęcej sylwecie, o kilka kilo lżejszy od rutynowanego Stahla, bije go jak chce, umieszczając lewe upper couty raz po raz i pięknie unikając. Wysokie zwycięstwo węgry.

W półciężkiej: Pietrzak powoli ma coraz większą przewagę i wygrywa zasłużenie ze słabym zresztą Tanamarem.

W ciężkiej: Klesberg — pierwszej rundzie trafia Zimińskiego, kolos idzie na deski, wstaje i po kilku ciosach sędzia przerwa walkę.

Ogólny wynik 10:6 dla węgry.

Organizacja fatalna!

Cuiavia, Bruksela, Skoda...

Ożywiony sezon boksu w marcu

Marzec upłynie w Łodzi pod znakiem boksu. Kilka bardzo ciekawych imprez przyniesie zwolennikom pięściarstwa dużo emocji.

Serje tę rozpoczyna Hakoah, który w dniu 8 marca walczy z zespołem Cuiavii (Inowrocław). Cuiavia to silny i wyrównany zespół, który odniósł szereg cennych sukcesów w tym sezonie.

W dwa dni później, 10 marca,

ujrzymy w Łodzi mecz Łódź — Bruksela, a 15 marca będziemy świadkami ostatniego spotkania mistrzowskiego IKP — Skoda.

W dniach 26, 27 i 28 marca rozegrane zostaną indywidualne mistrzostwa Łodzi.

Zapisy do mistrzostw przyjmują zwiazek do 16 marca. W mistrzostwach mogą brać udział zwycięzcy turnieju młodzieży.

Składy Polski i Belgji

na mecz międzypaństwowy w Poznaniu

POZNAN, 27. 2. (PAT). PZB. ustalił skład polskiej reprezentacji bokserskiej na mecz z Belgją w Poznaniu. Skład przedstawia się następująco:

waga musza: Sobkowiak (rez. Koziolek),

waga kogucia: Czortek (rez. Krzeminski),

waga piórkowa: Polus (rez. Spodenkiewicz),

waga lekka: Kajnar (rez. Wozniakiewicz),

waga półśrednia: Sipiński (rez. Seweryniak),

waga średnia: Chmielewski (rez. Wiedemann),

waga półciężka: Szymura (rez. Doroha),

waga ciężka: Pilat (rez. Choma).

Belgia również ustaliła już skład swej reprezentacji:

De Grise, Legrande, Roger, Vindee, van Alfen, de Schryver, Smits i Seohy.

Por. Spiechowicz mistrzem O. K. IV.

Mistrzostwo szermierze korpusu DOK IV zdobył por. Spiechowicz, który zajął pierwsze miejsce w szabli i drugie w szpadzie.

Drugie miejsce zajął por. Adamowicz (pierwszy w szpadzie i drugie w szabli).

W grupie oficerów starszych pierwsze miejsce zajął mjr. Trauwald, przed por. Kamińskim. W grupie oficerów II kl. w szabli zwyciężył por. Bobrowski, przed por. Pełkalskim.

W grupie podoficerskiej I-sze miejsce w szpadzie i szabli zdobył kapr. Fogt, przed kapr. Lelonkiewiczem. Startowało w mistrzostwach ogółem 33 oficerów i 12 podoficerów.

W dwóch terminach narciarskie mistrzostwa

Tegoroczne mistrzostwa narciarskie Polski, odłożone z powodu braku śniegu przed olimpiadą, odbędą się w dwóch terminach. Konkurencje klasyczne w dniach 6 — 9 marca, zjazdowe 13 — 15 marca.

6 marca: bieg rozstawny 4x10 km., 7 marca: bieg 18 km. otwarty i do kombinacji; 8 marca: konkurs skoków otwartych, 9 marca: skoki do kombinacji i bieg 50 km.

13 marca: bieg zjazdowy panów, 14 marca: slalom.

15 marca: międzynarodowy konkurs skoków.

Wszystkie konkurencje rozegrane zostaną w Zakopanem.

Afera!?

Amerkańskie tricki Skody

W Warszawie rozeszły się pogłoski o aferze pięściarstwa Skody, ukartowanej przed spotkaniem mistrzowskim z Wartą.

Podobno aranzjerem afery, która polegać miała na stosowaniu specjalnych tricków celem unieszkodliwienia przeciwników, był jakiś osobnik, który przybył do Warszawy pod pretekstem zorganizowania tournée dla Skody po Ameryce.

Ów osobnik namówił podobno Piarskiego i Kozłowskiego do zastosowania znanego w USA w sferach pięściarstwa zawodowych środka, polegającego na umacnianiu rękawic tuż przed walką w kalafonji. Uderzenie nie tak przygotowaną rękawicą wywołuje przecięcie skóry na twarzy przeciwnika, a więc kontuzję, która przeważnie wywołuje konieczność zaprzestania walki. Mówią, że ofiarą tego tricku padł przeciwnik Kozłowskiego, Rogalski, który, jak wiadomo, wskutek kontuzji, musiał przerwać walkę.

Skargi do sądu nie pomogą!

Trzeba oczyścić szeregi sędziów bokserskich od niepożądanego elementu, albo radykalnie zreformować system punktowania

Polski związek bokserski rozesłał do sędziów komunikat, w którym stwierdza, że ostatnie liczne wypadki mylnych decyzji na ringu wywołały ostre ataki prasy. Zdaniem PZB ataki te zeszto godzą w honor sędziiego pięściarskiego. Związek apeluje więc do sędziów, aby w wypadku, gdy krytyka prasowa posunie się zbyt daleko, skarżyli do sądu o zniesławienie autorów krytyki, za uprzednim zawiadomieniem PZB, lub w wypadkach wątpliwych, zasięgali przed złożeniem skargi, opinii władz związkowych.

Okólnik powyższy zmusza nas do powrócenia do sprawy sędziów bokserskich. Przedewszystkiem PZB przyznaje nareszcie, że błędne orzeczenia sędziów powtarzają się dość często. To już postęp, ale dla ścisłości należy sprostować, że, niestety, mylne werdykty zdarzają się bardzo często, prawie na każdym meczu.

Rozumie się, że musi to wywołać ostrą reakcję ze strony prasy sportowej, która przecież nie jest za-

angażowana w żadnym kierunku, nie reprezentuje interesów klubowych i patrzy na dwóch zawodników zmagających się na ringu bez nastawienia z jakiegokolwiek strony. Widzi walkę i słyszy orzeczenia, a ponieważ ma kwalifikacje i nie ma faworytów, może ocenić werdykt. Opinia go jako słuszny, niesłuszny, krzywdzący, wysoce krzywdzący, a czasem skandaliczny. Bo są i skandaliczne orzeczenia, wyraźnie poddyktowane złą wolą, szowinizmem czy nawet innymi względami ubocznymi.

I chociaż różni ludzie w różnych pismach pisują recenzje panuje dziwna jednomyślność co do wartości orzeczeń. Nie można więc mówić o uprzedzeniu do sędziów.

PZB pisze w okólniku, że sędzia dotknięty w godności arbitra powinien zaskarżyć autora krytyki do sądu, o ile ten zarzuca stronniczość lub umyślne faworyzowanie zawodników. Istotnie zarzut stronniczości jest obraźliwy dla człowieka, który nazywa się sędzią i powinien być szafarzem sprawiedliwości. Jakież jednak znaleźć określenie dla arbitra, który

wyrażnie ze złą wolą punktuje mecz na korzyść pokonanego?

Takie wypadki mają miejsce i wie o tem tak samo dobrze PZB jak i prasa. Zła i obniżenia autorytetu sędziów pięściarskich trzeba szukać gdzieindziej nie w krytykach prasowych, choćby najostrzejszych. Jeżeli padnie zarzut stronniczości będzie dobrze, gdy sprawa oprze się o sął. Autor potrafi prawdopodobnie udowodnić, że ma rację, a sędzia raz na zawsze zostanie usunięty od pracy na niwie sportowej. Może nawet przydałoby się kilka procesów w ten sposób zakończonych.

PZB zapowiada już dawno czyst-

kę w szeregach arbitrow bokserskich. Jeżeli ją dotąd prowadzi, to widocznie na zbyt małą skalę. Tu potrzeba gruntownej przebudowy wydziału spraw sędziowskich. Trzeba usunąć za wszelką cenę ludzi nie odpowiednich. To nie, że zostanie nieliczna garska, może bardzo nie liczna.

Trzeba wprowadzić element czy stego sportu do zabagnionej instytucji. Dać ludzi, którzy swoją do tychezasową działalnością sportową dają rekompensację, że kulisy nie będą decydować o wynikach.

Gdy tacy ludzie się znajdą, mylne orzeczenie będzie uważane za omyłkę, zawsze dopuszczalną, nigdy nie padnie zarzut stronniczości, nie trzeba będzie uciekać się do pomocy sądu.

Gdyby jednak nie udało się stworzyć takich kadr sędziowskich (obawiamy się, że wielu zwolenników boksu będzie unikać sędziowania ze względu na fatalne tradycje), to trzeba znaleźć inne wyjście, do jawnego punktowania włącznie. Wtedy nie przytrafi się taki wypadek, jaki miał miejsce w Poznaniu, gdzie jeden z arbitrow dał wszystkim swoim pupilkom zwycięstwa bez względu na przebieg walki, a interpelowany następnie, oświadczył, iż w ten sposób chciał się zabezpieczyć przed punktowaniem innych sędziów na korzyść ich pupilków.

W tym stanie jaki istnieje nigdy nie skończą się awantury z sędziami, nie pomogą skargi do sądu, nie uniknie się gwizdów i ryków na widowni, rzucania odpadków, jawnych wymyślań. Przeciwnie, wzburzona opinia publiczna będzie się dopatrywać złoju woli tam, gdzie istniała tylko ignorancja czy niedopatrze-

PRZEJAZDY DO PALESTYNY
określami
„KOŚCIUSZKO”
i „POLONIA”
powrót przez Tryjest, Paryż
załatwia najszybciej
WAGON-LITS/COOK
PIOTRKOWSKA 68
TEL. 170-70.

Centralna Łódzka Akumulatorów
RADJOWYCH SAMOCHODOWYCH MOTOCYKLOWYCH
Łódź
PIOTRKOWSKA 167
TEL. 205-21.
NA TELEF. WEZWANIE
TEL. 205-21 TEL. ODBIERAMY I DOSTARCZAMY AKUMULATORY DO DOMÓW
WARSZTATY REPARACYJNE WYPOŻYCZANIE AKUMULATORÓW

Okres przełomowy

Ostatnie miesiące przyniosły ze sobą wiele niepokojących zjawisk gospodarczych, które zdają się wskazywać, że gospodarka światowa wchodzi w nową fazę przełomową. W r. ub. bowiem osiągnięte zostały w szeregu krajów w dziedzinie koniunkturalnej szczytowo dodatnie wyniki. Równocześnie jednak nastąpiło wyczerpanie sztucznych impulsów nakręcania koniunktury, a równocześnie narastanie nowych dysproporcji i anomalii gospodarczych stoi na przeszkodzie dalszemu wzrostowi wytwórczości i obrotów i musi zaciążyć ujemnie na rozwoju sytuacji gospodarczej świata.

O ile względnie zdrową ewolucję koniunkturalną wykazuje gospodarka dwóch wielkich anglo-saskich mocarstw gospodarczych, t. j. Stanów Zjednoczonych i W. Brytanii, to tego samego nie można powiedzieć o gospodarce szeregu kontynentalnych krajów europejskich, a zwłaszcza tych, które przy użyciu presji politycznej i administracyjnej sztucznie rozwijały produkcję i obroty. Szczególnie sceptycznie nastrojają się do polityki zamrażania wyników, osiągniętych ostatnio w Niemczech, a także i we Włoszech. W krajach tych znaczny wzrost wytwórczości przemysłowej spowodowany jest wyłącznie niemal wyłącznie produkcją inwestycyjną, dzięki robotom publicznym organizowanym przez państwo, jakoteż dzięki zbrojeniom. Równocześnie jednak dochód społeczny i konsumpcja szerokiach mas ludności w obu tych krajach maleje wskutek zamrażania coraz większych sum kapitałowych w martwych, nierentownych inwestycjach.

Po wyczerpaniu wszelkich możliwości sztucznego „nakręcania koniunktury” — w całym szeregu krajów europejskich zaczęto z końcem ub. r. zastanawiać się nad podtrzymaniem stosunkowo wysokiego poziomu wytwórczości i obrotów, przez ożywienie międzynarodowych stosunków gospodarczych. Przypominano sobie, że międzynarodowa swobodna wymiana kapitałów, towarów i rąk do pracy stanowić może źródło wzrostu wytwórczości i obrotów, oraz zwiększenia narodowych dochodów społecznych, poprzez ogólną intensyfikację procesu gospodarczego na płaszczyźnie światowej.

Wkrótce już jednak okazało się, że droga powrotu do liberalizmu handlowego i kapitałowego w świecie jest niezmiernie trudna. Ingerencyjna polityka gospodarcza poszczególnej państw przetworzyła bowiem w latach ostatnich tak gruntownie strukturę gospodarczą poszczególnych państw, wytworzyła tak wielkie różnice w układzie podstawowych elementów finansowych i gospodarczych, poczynając od systemów walutowych, a kończąc na warunkach pracy, że brak jest już obecnie podstaw dla współzycia gospodarczego na płaszczyźnie światowej, w ramach swobodnej rywalizacji konkurencyjnej.

Doświadczenia, poczynione w r. ub., wykazały ponadto, że nikt nie myśli zrezygnować z wyczerpania do końca wszelkich możliwości, jakie posiada na własnych rynkach dla lokalnego podtrzymania wysokiego poziomu koniunkturalnego, bez względu na to, jakie w niedalekiej przyszłości mogą wyniknąć z tego ujemne rezultaty, zarówno na płaszczyźnie lokalnej jak i światowej. W tem nastawieniu egotycznym poszczególnej państw szukać należy głównych ujemnych przyczyn, oddziaływujących na rozwój koniunktury międzynarodowych. Całkowita dezorganizacja systemów finansowych szeregu krajów, w pierwszym rzędzie Niemiec i Włoch, pogłębie-

Komisja ministerjalna w Łodzi

zbadala trudności przy imporcie i cleniu odpadków

W dniu wczorajszym, zgodnie z zapowiedzią „Głosu Porannego” przybyła do Łodzi specjalna komisja min. skarbu celem zbadania sytuacji, związanej z importem szmat i odpadków.

Komisja odbyła dłuższą konferencję w urzędzie celnym, zapoznając się z sytuacją, wy-

tworzoną wskutek ostatniej instrukcji min. skarbu.

Z kolei odbyła się wspólna konferencja z przedstawicielami ekspedytorów celnych, poczem udano się na zwiedzenie niektórych fabryk i obiektów, na terenie których odbywa się szarpanie odpadków i szmat pod kontrolą urzędu celnego. W godzinach popołudnio-

wych delegaci min. skarbu zwiedzili magazyny celne oraz magazyny wolnocłowe łódzkich przedsiębiorstw ekspedycyjnych.

Dalszy ciąg tych prac badawczych oraz konferencji z zainteresowanymi sferami gospodarczymi przeprowadzony zostanie w dniu dzisiejszym.

Niepoirzebna instytucja

Łódź może się obejść bez jarmarku wełny

Wobec zamierzeń czynników rządowych wprowadzenia zmian w dotychczasowym systemie obrotu wełną krajową, komitet organizacyjny, wyłoniony staraniem giełdy zbożowo-towarowej w Łodzi z pośrednictwem przedstawicieli rolnictwa, przemysłu włókienniczego, handlu i samorządu gospodarczego, w zrozumieniu interesów rolnictwa i przemysłu włókienniczego oraz interesów państwa, stwierdza potrzebę utworzenia jarmarków wełny krajowej w Łodzi, uzasadniając swoje stanowisko m. in. następującymi okolicznościami:

„1) jarmarki wełny powinny być w miarę możliwości organizowane w centrach konsumpcji wełny. Odpowiada to dążeniom

każdego producenta do dostosowania się do konsumenta i do stworzenia dla tego ostatniego warunków wygodnego i korzystnego kupna.

2) Metropolia przemysłu włókienniczego. Polski jest Łódź, która, wraz z połączonym z nią najściślej szeregiem miast i miasteczek, tworzy t. zw. okręg przemysłowy łódzki, skupiający w sobie jako centrum całe życie gospodarcze tego ośrodka. W okręgu tym przemysł wełniany skoncentrowany jest w 78 proc. w stosunku do ogólnej ilości wrzecion i 71 proc. w stosunku do ogólnej ilości kosztów pracujących w kraju.

W tak wielkim ośrodku konsumcyjnym dla wełny winny istnieć możliwości jej nabycia.

co odpowiadać będzie zarówno życzeniom konsumentów, jak i dążeniom producentów do zbywania ich produkcji możliwie bezpośrednio konsumentowi głównemu, w warunkach, sprzyjających wytworzeniu się możliwie największego popytu.”

Dr. Juljusz Boret
delegatem na naradę

W uzupełnieniu informacji naszych o składzie delegacji łódzkiej na naradę gospodarczą, dowiadujemy się, że w dniu wczorajszym otrzymał z prezydium rady ministrów telegraficzne zaproszenie na naradę dr. Juljusz Boret.

Pomimo uzupełnienia składu delegacji łódzkiej, wyjeżdża ona uszczuplona, gdyż dr. K. Buhle bawi zagranicą, a prez. K. Markon i prez. K. Eisert z powodu choroby nie będą mogli wziąć udziału w naradzie.

Zatwierdzenie układu firmy B. Freidenberg

Przed kilku dniami sąd zatwierdził układ w upadłości firmy „SPÓŁKA AKCYJNA PRZEMYSŁU BAWELNIANEGO B. FREIDENBERG” w Łodzi.

Układ zawarto na nast. warunkach: firma dłużniczka spłaci wierzycielom długi w stosunku 25 proc bez kosztów i proc. w ciągu trzech lat w równych 12 ratach kwartalnych, ustalając termin płatności i raty w rok po zatwierdzeniu układu. Wierzytelności od zł. 100 do zł. 200 płatne w ciągu roku po zatwierdzeniu układu w 50 proc. Wierzytelności do zł. 100 płatne natychmiast po zatwierdzeniu układu w 100 proc. Wierzyciele, należący do pierwszych dwóch kategorii nie mogą znaleźć się w gorszej sytuacji, niż wierzyciel należący do trzeciej kategorii. Zapłać każdej raty kwartalnej umarzą część długów, wynoszącą czterokrotną część tejże raty. Wykonanie układu zabezpiecza się kaucją hipoteczną w wysokości 230.000 zł. na nieruchomości należącej do upadłej spółki z wyłączeniem jednak od obciążenia tą kaucją placu przeznaczanego do parcelacji z tem, że kaucja ulega wykreśleniu na jednostronny wniosek firmy sp. akc. B. Freidenberg, o ile do 1 kwietnia 1940 roku nie będzie wniesione ostrzeżenie do wykadu hipotecznego o wytoczeniu pozwu z powodu niewykonania powyższego układu.

Układ zatwierdzono pod warunkiem zaspokojenia lub zabezpieczenia zobowiązań masy upadłości i wierzytelności uprzywilejowanych.

Obecnie sędzia komisarz złożył sądowi wykaz hipoteczny, z którego wynika, iż wszyscy wierzyciele firmy „Spółka Akcyjna Przemysłu Bawelnianego B. Freidenberg” w Łodzi zostali zabezpieczeni na nieruchomości, jak wyżej wspomiano, wobec czego sąd wczoraj uznał postępowanie upadłościowe w powyższej sprawie za ukończoną.

Dodatkowe przydziały bawełny

Mniejsze przedsiębiorstwa otrzymają większe normy

Jak już donosił wczoraj „Głos Poranny” w dniu 26 b. m. odbyło się w Zrzeszeniu Producentów Przedzwy Bawełnianej w Łodzi posiedzenie zarządu w obecności dyrektora departamentu przemysłowego w min. przem. i handlu p. Kan dla.

Na zebraniu tem m. in. omawiano sprawę zmiany dotychczasowego systemu podziału kontyngentów bawełnianych.

Jak wiadomo, od dnia 1 marca r. b. ministerstwo przemysłu i handlu ustalać będzie tylko ogólne kontyngenty dla wszystkich przedsiębiorstw bawełnianych, zrzeszenie natomiast ustalać już je będzie dla każdej poszczególnej przedsiębiorstwa.

Zaznaczyć należy, iż, stosownie do nowego projektu, przedsiębiorstwa mniejsze otrzymywać

będą pewne stałe dodatki, a więc przedsiębiorstwa bawełniane posiadające do 16 tysięcy wrzecion otrzymywać będą dodatek w wysokości 20 procent zasadniczego przydziału bawełny, przedsiębiorstwa posiadające od 16 do 25 tysięcy wrzecion — dodatek w wysokości 10 procent zasadniczego przydziału, wreszcie przedsiębiorstwa — tkalnie, które mają niedostateczną ilość wrzecion, w stosunku do posiadanych krosien, otrzymywać będą dodatek, który im umożliwi pracę w tkalni na jedną zmianę.

Rynek prywatny

Wczoraj w obrotach prywatnych notowano: ruble złote — 4,70 w placeniu, 4,80 w żądaniu, dolary złote — 8,96 — 9,01, dolary gotówkowe 5,21 — 5,24, marki 148 — 151, pengó 93 — 95 szyling 98,50 — 99,50, funty 26,10 — 26,20, czerwonice 2,65, korony czeskie 19,20, guldeny 97 — 99, franki szwajcarskie 172,25 — 173,25, franki francuskie 34,90 — 35,10, franki belgijskie 17,75 — 18,25, ruble srebrne 1,30 — 1,50, bilon srebrny 40 — 50.

Papiery wartościowe: Bank Polski 93 w placeniu, 94 w żądaniu, 7 proc. pożycz. stabilizacyjna 62 — 62,50, 4 proc. pożycz. dolarowa 53,50 — 54,50, 3 proc. pożyczka budowlana 26 — 28, 4 proc. pożycz. inwestycyjna 52 — 56, 5 proc. łódzkich listów zastawnych serji X K 48,50 — 49, serji IX — 57 — 58, 4 i pół proc. łódzkie listy zastawne serji VIII — 51,50 — 52,50.

Obroty na rynku prywatnym walutami i papierami nieduże przy tendencji utrzymywanej dla walut; z papierów wartościowych przy tendencji słabszej dla akcji Banku Polskiego, 7 proc. pożycz. stabilizacyjnej i 5 proc. łódzkich listów zastawnych serji X K. Akcje Banku Polskiego oraz 7 proc. pożyczka stabilizacyjna zniżkowały po 50 punktów, 5 proc. łódzkie listy zastawne serji X K. o 25 punktów. Pozostałe papiery wartościowe oraz waluty kursów nie zmieniły.



Piotrkowska 121
poprzeczna oficyna, I piętro.
Tel. 155-55

Rynek pieniężny

GIEŁDA WARSZAWSKA

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie obroty dewizami były nieduże, przy tendencji słabej. Notowano: Amsterdam 360,10., Berlin 213,45, Bruksela 89,25, Londyn 26,17, wypłata telegraficzna na Nowy Jork 5,24,38, Oslo 131,50, Paryż 34,99,50, Praga 21,95, Sztokholm 135, Zurych 173,20. W obrotach prywatnych: marka niemiecka 149,50, szyling austriacki 99,10, korona czeska 18,90, frank francuski 34,98, frank szwajcarski 173,10, gulden gdański 99,75, liry włoskie 32,75, leje rumuńskie 2,76, pengó węgierskie 11,05, lity litewskie 126,50, lewy bułgarskie 5,30, funty angielskie 26,18, funty palestyńskie 26,16, dolar gotówkowy 5,23, dolar złoty 8,99, rubel złoty 4,75,75, rubel srebrny 1,38, bilon 0,68. Bank Polski płać za banknoty dolarowe 5,22.

AKCJE

Dla akcji tendencja była niejednolita, przy większych obrotach akcjami Banku Polskiego. Notowano: Bank Polski 95 — 93,25 — 93,50, Cukier 25 — 26,25, Węgiew 11, Lipopy 9,10, Ostrowieckie 21,50 — 21,75, Starachowice 34,25.

PAPIERY PROCENTOWE

Dla papierów procentowych tendencja była słabsza, przy większych obrotach 7 proc. stabilizacyjnej i 4 i pół proc. listami ziemskimi. Notowano: 4 proc. dolarowa 53,90 — 53,80, 5 proc. konwersyjna 61,25, 7 proc. listacyjna 62,50 — 62,13, odcinki po 500 dolarów 62,75, 8 proc. listy zastawne Przemysłu Polskiego funtowe 91,50 4 i pół proc. listy zastawne ziemskie 46,25 — 46,4 i pół proc. listy Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego 40,75, 4 i pół proc. listy Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego w złotych w zlocie 41,50 — 42,5 proc. Warszawy nowe 54,75 — 54,50, 5 proc. Łódzi nowe 48 — 48,88. Drobnie transakcje dokonane a nienotowane: 7 proc. stabilizacyjna odcinki po 100 dolarów 68, 8 proc. dillonowska 92, 7 proc. śląska 70 — 69,75, 3 proc. państwowa renta ziemska 53,75 — 54 — 53,75, po 100 złotych 70,50, za 7 proc. warszawską dolarową magistracką 68,75. W obrotach pozagiełdowych: 3 proc. budowlana 26,85 — 27 — 26,75, 4 proc. inwestycyjna 54,50.

GIEŁDA ŁÓDZKA

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

Dolary	5,23	
Dolarówka	54,00	
Stabilizacyjna	63,00	62,75
Konwersyjna	61,15	61,00
5 pr. Łódzi za 33 r.	49,25	49,00
Kolej El. Łódzka	445,00	435,00
Tendencja utrzymana.		

GIEŁDA ZBOŻOWA

Zyto	13,40	13,00
Pszonica	21,50	21,75
Pszonica zbier.	21,25	21,50
Jęczmień przem.	14,25	14,50
Jęczmień brow.	14,75	15,75
Owies jednolity	15,50	15,75
Owies zbierany	15,00	15,50
Mąka żytnia 1)	20,25	20,75
Mąka żytnia 2)	21,00	21,50
Mąka pszena 1)	20,25	20,75
Mąka pszena 2)	21,00	21,50
Mąka pszena	33,25	35,25
Otręby żytnie	9,25	9,50
Otręby pszenne	11,25	11,50
Otręby pszenne gr.	11,50	11,75
Rzepak	41,00	43,00
Broch Victoria	27,00	30,00
Makuch lniany	14,50	15,50
Makuch rzepakowy	13,50	14,50
Koniczyna czerw.	105,00	140,00
Koniczyna biała	70,00	100,00
Wyka	21,00	23,00
Peluszka	20,00	22,00
Ziemiaki	4,50	5,00
Uspokojenie ogólne spokojne.		

NOTOWANIA BAWELNY

NOWY JORK

Loco 11,25, marzec 11,10, kwiecień 10,94, maj 10,77, czerwiec 10,64, lipiec 10,42, sierpień 10,37, wrzesień 10,27, październik 10,06—07, listopad 10,07, grudzień 10,08, styczeń 10,10—12.

NEWY ORLEAN

Loco 11,22, marzec 11,02, maj 10,72, lipiec 10,41, październik 10,04, grudzień 10,06, styczeń 10,08.

LIVERPOOL

Loco 6,01, luty 5,79, marzec 5,76, kwiecień 5,72, maj 6,69, czerwiec 5,64, lipiec 5,60, sierpień 5,53, wrzesień 5,47, październik 5,39, listopad 5,35, grudzień 5,35, styczeń 5,35, luty 5,34, marzec — 5,34, kwiecień 5,32, maj 5,30.

Egiptka: loco 8,94, marzec 8,58, maj 8,39, lipiec 8,22, październik 8,07, listopad 7,95, styczeń 7,86, luty 7,86.

Upper: loco 7,06, marzec 6,90, maj 6,92, lipiec 6,92, październik 6,75, listopad 6,55, styczeń 6,51, luty 6,51.

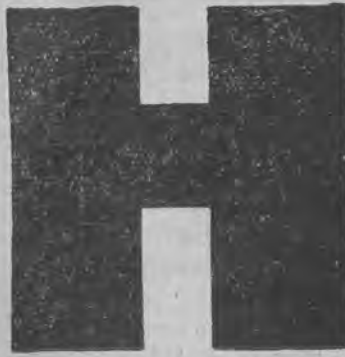
BREMA

Loco 13,39, marzec 11,75, maj 11,81, lipiec 11,80, październik 11,59, grudzień 11,60.

ALEKSANDRIA

Sakkalarids: marzec 14,94, maj 14,66, lipiec 14,44, listopad 14,27, styczeń — 14,03.

Ashmouni: kwiecień 13,14, czerwiec 12,75, sierpień 12,39, październik 11,68, grudzień 11,53.



40852 lekarzy polskich i zagranicznych potwierdziło pisemnie, że gwarantowanie wolna od kofeiny kawa Hag jest dobrodziejstwem w tych wszystkich przypadkach, kiedy bezsenność, bicie serca i inne objawy nakazują wystrzeganie się kofeiny. Kawa Hag jest to prawdziwa kawa z plantacji wysokogórskich, zestawiona fahowo z najprzedniejszych gatunków kawy. Jedyne kofeina, ten niepożądany, podnie-



cający składnik, został z ziarna tej kawy usunięty i to najlepszym z dotąd znanych, opatentowanym sposobem (Polskie Patenty Nr. 1048 i 19401). Ostatnio zaprowadzono jako opakowanie bezkofeinowej kawy puszki zamknięte pod wakuem. Opakowanie to wyklucza rozkładający wpływ powietrza i wilgoci, tak że kawa zachowuje smak i aromat zupełnie świeży jak bezpośrednio po paleniu.



Kawa Sanka: Pozbawiona kofeiny i dlatego nieszkodliwa. tani produkt firmy Kawa Hag, 1/10 kg tylko zł. 1.40.

Tunel pod kanałem La Manche

Już przed wojną mówiono i pisało dużo w Anglii na temat budowy tunelu pod kanałem La Manche w celu połączenia wysp brytyjskich z Francją i z kontynentem. Zastrzeżenia, jakie wysunęły przeciwko temu projektowi sfery wojskowe, uniemożliwiły dojście do skutku planu. Potem nastąpiła wojna. Obecnie wystąpił na łamach „Daily Mail” Winston Churchill z obroną dawnego projektu, przez co stał się on znów przedmiotem ożywionych dyskusji i polemik. Churchill broni zdania, iż tunel nie będzie dla Anglii niebezpieczny pod względem strategicznym. Tej samej opinii w tym czasie były oceny poprzednie projektu, pochodzące od pierwszego lorda admiralicji, ks. Battenberga, oraz szefa sztabu generalnego, gen. French’a. Zdaniem Churchilla tunel nie tylko nie zagraża w niczem bezpieczeństwu Anglii, ale przeciwnie wzmacnia szanse jej obrony.

Studenci spalili kukłę wyobrażającą prof. Jezego

PARYŻ, 26.2. (PAT). Dziś w czasie wykładu prof. Jeze na wydziale prawnym na podwórzu gmachu wydziału studenci wywiesili kukielkę, wyobrażającą prof. Jezego i spalili ją wśród okrzyków: „Jeze do dymisji”. Demonstracja trwała kilka minut, poczem studenci rozbiegli się.

Gangsterzy spirytyzmu Orgie w klubach paryskich

Policja paryska przystąpiła do likwidacji licznych w Paryżu klubów spirytystycznych i okultystycznych, w których — jak się okazało — odbywały się formalne orgie. W jednym z

tych klubów, noszącym nazwę „Reine d’Ar”, policja zastała duży grono kobiet i mężczyzn zupełnie nagich.

W innych znów klubach uprawiano ohydny szantaż. Jedną z ofiar „spirytystycznych” oszustów padł bogaty kupiec paryski Alfons Morand, któremu obiecano skłonić go do zmarła niedawno narzeczoną i przy tej okazji „spirytystyci” wyłudzi od niego tak olbrzymią sumę pieniędzy, że Morand zbankrutował i popełnił samobójstwo.

Z rozkazu prefekta policji paryska tropi z całą bezwzględnością zwłaszcza owych „gangsterów spirytyzmu”, jak ich w Paryżu nazywają.

Jak p. Goering polował w Białowieży

Relacja urzędniczki hitlerowskiej „Völkischer Beobachter”

W „Völkischer Beobachter” znajdujemy szczegółowy opis polowania w Białowieży, w którym jak wiadomo, brał udział również minister Goering.

„Spotykają się tu — pisze „V. B.” — rokrocznie dyplomaci i najwyżsi dygnitarze państwa polskiego. Etnojejscy meżowie stanu omawiają tu chętnie różne problemy z przedstawicielami nowej Polski — tu, gdzie po meżkim polowaniu, po meżkim posiłku, polityka traktowana jest w sposób niejako swobodniejszy i uczciwszy, aniżeli w salonach.

Następuje potem dokładny opis puszczy oraz przebiegu samego polowania.

„Zjawia się minister Herman Goering, a tuż za nim strzelec Schade i jego nieodstępny, mały Robert z równie nieodstępną kamerą fotograficzną. Potem sekretarz stanu Körner w towarzystwie kierownika departamentu w polskim ministerstwie spraw zagranicznych, hr. Potockiego, zarysowuje się smukła sylwetka ambasadora, von Moltkego. Widać w dalszym ciągu jego adiutanta kapitana Menthego, polskich generałów, cały szereg innych gości, leśniczych. Wszystko zdąży w głąb puszczy.

13 ubitych dzików leży w głębokim śniegu, wytrzeszczając duże, żółte kły. Wszyscy gratulują sobie nawzajem. Jeszcze kilka tylko

strzałów pada w stronę, w którą uciekają ostrzelwane dziki, szukając schronienia.

Można Polsce pozazdrościć tych łowów. — Polowanie i polityka w pewnym pojęciu łączą się ściśle. Pewien stary zagraniczny dyplomata wyraził się raz, mówiąc o przyszłych możliwościach swego młodego partnera: „Z niego nigdy nie będzie wielki polityk. Nie zna się na polowaniu”. — Czy to może wydaje się bezsensowne?

Ala proszę sobie wyobrazić: Ludzie stoją na polu przez cały dzień, czekając w najwyższym napięciu. Tu niema miejsca na pozę. Tu poznac

można samą istotę człowieka. Tu tylko nabrać można do niego zaufania. Sądzi się bowiem naród nie tylko według jego bogactw materialnych, nie tylko według jego chwilowej władzy, czy też bezsilności, ale też na podstawie jego kierowniczych osobistości. Gdy widzi się młodego Hermana Goeringa, jak stoi spokojnie w bezruchu, przepuszczając każdą niepewną szansę, wtedy właśnie poznac można także Goeringa wielkiego polityka.

O udziale Goeringa w polowaniu białowieżskim mówiono bardzo wiele. Zagraniczne pisma wysłały swoich specjalnych korespondentów do Warszawy, w kołach dziennikarskich roilo się od najrzykowniejszych domysłów. Gdyby jednak byli w Białowieży, z pewnością doznaliby mocnego rozczarowania. Herman Goering przybył tu jako sportowiec. Jakie zasadnicze sprawy mają jeszcze być omówione między Niemcami a Polską? Najważniejsze zostało już srobiejone. (To zdanie podaje „V. B.” słutym drukiem). Wszystko inne to tylko szczegóły dla fachowców, dla generałów, podsekretarzy stanu i dla kierowników ministerjalnych departamentów.”

Linja lotnicza Praga—Moskwa

Moskiewskie „Izwestija” donoszą, że w maju r. b. otwarta zostanie komunikacja powietrzna na linii Moskwa — Praga. Odnosna umowa podpisana została wiosną ub. r. Trasa tej linii prowadzić będzie przez terytorjum sowieckie, rumuńskie i czechosłowackie. Wszelkie kwestje związane z przelotem przez terytorjum rumuńskie zostały porównie rozwiązane. Dyrektorem linii Praga — Moskwa ze strony Sowietów ustanowiony został dowódca eskadry W. F. Kamiński. Obecnie budowane są przystanki dla samolotów, obsługujących tę linię, w Kijowie i Brjańsku. Budowane są latarnie orientacyjne i stacje radiowe, przy których pomocy samoloty kursować mogą bez względu na pogodę. Przed oficjalnym otwarciem linii odbędą się loty próbne przy użyciu samolotów czechosłowackich i sowieckich.

Izba norweska dla emigrantów niemieckich

Wedle oświadczenia wysokiego komisarza dla spraw uciekinierów niemieckich norweski parlament uchwalił ofiarę 5.000 koron na rzecz tych emigrantów.

Pamiętaj o dzieciach, które cierpią głód!

.....

Świecące lasy

Najpiękniejszą autostradą w świecie chlubi się Kalifornja. Lesisty teren, wśród którego drogi te prowadzą wymaga jednak licznych i ostrych zakrętów, co przy niezwykle żywym ruchu kołowym, jaki na szosach tych panuje, prowadzi często, zwłaszcza zaś w nocy, do katastrof. Oświetlenie tych dróg przy pomocy lamp elektrycznych byłoby przy niezmiernej ich długości nazbyt kosztowne. Wyjście z sytuacji znaleziono w taki sposób, że powleczono pnie drzew, otaczających drogę na 10 merów włąb lasu fosforującą farbą. Farba ta stanowi rodzaj akumulatora światła dziennego. — W ciągu dnia pochłania mianowicie światło słoneczne i wydaje je później z siebie podczas nocy. Farba ta jest nadto nasycona colorami fluorującymi, które oświetlone światłem reflektora samochodowego odpowiadają silnym światłem. W ten sposób uzyskano oświetlenie drogi prowadzącej przez las, wystarczające na to, aby kierowca samochodu mógł się dobrze orientować. — Urządzenie to, jakkolwiek tańsze, niż oświetlenie elektryczne, jest jednak zbyt kosztowne, aby któryś z krajów europejskich mógł sobie na nie pozwolić.

Pierwsze Prywatne Pogotowie Lekarskie
Telefon: 12-333
 Legjonów 6 (Zielona)

szynne bez przerwy całą dobę.
 Szybka pomoc lekarska we wszystkich specjalnościach

Do akt. Nr. Km. 559 36 532—538 36	Do akt. Nr. Km. 421 36
Obwieszczenie Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 13, zamieszkały w Łodzi przy ul. Andrzeja 11 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dn. 3 marca 1936 r. o godz. 12 w Łodzi, przy ulicy Andrzeja 22 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: motoru, maszyn do wyrobu pończoch i swetrów, mebli i t. p. oszacowanych na łączną sumę zł. 5.486.— które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Łódź, dn. 13.2.36 r. Komornik (-) M. Lipiński	Obwieszczenie. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 14, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 132 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 2 marca 1936 r. o godz. 11 w Łodzi, przy ulicy Piotrkowskiej 157 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: kolder moherowych, kocy wełnianych, kolder wełnianych i wielbłądzich, kolder pluszowych, materiałów wełnianych męskich angielskich na palta i ubrania oszacowanych na łączną sumę zł. 40.760.— które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Łódź, dn. 6.2. 1936 r. Komornik: (-) W. Trzebiatowski Sprawa W. Heimana i in. p-ko Arturowi Wutkemu
Sprawa L. Dawidowicza i Abrama Goldberga p ko Emilji Sisman	

KINO TEATR
MIRAZ
 11 LISTOPADA 16

Dziś wspaniała premiera: EPIZOD z Paulą Wessely
 Nadprogram: Tygodnik dźwiękowy Paramountu i Pat.

KINO
RAKIETA
 Sienkiewicza 40, tel. 141-22
 Początek w dni powsz. o 4, w sob., niedziele i święta o 12

Dziś premiera!
 Wielka epopea miłości i obowiązku na tle życia Marynarki Wojennej
 Role główne: MARJA BOGDA, BAŚKA ORWID, ADAM BRODZISZ, MIECZYSLAW CYBULSKI.
 Łaskawy udział wzięły Polska Marynarka Wojenna i Morski Dyw. Lotniczy.
 Na pierwszy seans i poranki miejsca po 54 gr. Następny program: „NIEŚMIERTELNE MELODJE”

DR. MED.
H. Rózaner
Specjalista chorób
skórnych, wenerycznych
i seksualnych
Narutowicza 9, II p., front
Tel. 128-98
przyjmuje od 9-1 i 5-9 wiecz.

Dr. med.
Artur Banasz
chirurg-urolog
4-6 pp.
Wólczańska 23, tel. 139-88

Dr. ROJTER
CHOR. SKÓRY, WŁOSÓW
i WENERYCZNE
Narutowicza 24
telef. 262-61
przyjmuje: 8-1, 3-5 i 8-9 w.

Dr. med.
Wołkowyski
Spec. chorób wenerycznych,
moczopłciowych i skórnych
Begielniana 11, tel. 238-02
Przyjmuje od 8-12, 4-9 w.
w niedz. i święta od 9 do 1 po poł.

Lokale

ZŁ. 73.— kwartalnie 1 pokój z
kuchnią i wygodami; zł. 135.—
kwartalnie 2 pokoje; 3-4-5-6
mieszkania; pokoje umeblowane
od zł. 20.— poleca: Biuro „Ze-
nit”, Piotrkowska 82, tel. 260-25

DO WYNAJĘCIA

2 sale fabryczne żelazo-beton,
powierzchni po 600 m. kw. gotowe urzą-
dzenia, transmisyjne, 3-ch stronne
światło, centralne ogrzewanie, ul. Brzo-
zowa 5/7 tel. 188-91 dojazd tramw.
4, 3, 0, 17.

OSTATNIE czteropokojowe słoń-
eczne mieszkanie z hallem,
nowocześnie urządzone z cent-
ralnym ogrzewaniem, bieżącą
ciepłą wodą, windą, w nowym
domu przy ul. Bandurskiego u
wylotu Aleji Kościuszki, na II
piętrze do wynajęcia od zaraz
lub od 1-go kwietnia. Informacje
tel. 132-06.

FRANCJA
WŁOCHY
HISZPANJA
NIEMCY
BELGJA
JUGOSŁAWJA

NABYŁY JUŻ PRAWA
WYŁĄCZNOŚCI NA WY-
ŚWIETLANIE FILMU
— POLSKIEGO —

JEGO WIELKA
MIŁOŚĆ

Z UDZIAŁEM ASÓW
SCENY I EKRANU:

STEFAN JARACZ
LENA ŻELICHOWSKA
TADEUSZ OLSZA
MICHAŁ ZNICZ
ST. SIELANSKI

UROCZYSTA PREMIERA
W SOBOTĘ - GRAND-KINO

Targi Wiedeńskie

8-14 marca 1936
Targi Techniczne i Gospodarstwa Rolnego do
15 marca

Wielkie Targi Środkowo-europejskie
Wystawcy z 18 państw
Nabywcy z 72 krajów

Wiza wjazdowa zbędna! Legitymacja Targów i
paszport upoważniają do przekroczenia granicy
austriackiej. Wiza tranzytowa czechosłowacka
niepotrzebna! Znaczna zniżka przejazdu na pol-
skich, niemieckich, czechosłowackich i austriackich
kolejach oraz na linjach lotniczych. — Wszelkie
informacje oraz legitymacje Targów (po zł. 8.—)
przez

Wiener Messe — A. G., Wien VII.
oraz przez honorowe przedstawicielstwa
w Łodzi: Austriacki Konsulat, Wodny Rynek 2
Polskie Biuro Podróży „Orbis”,
Sp. z o. o., ul. Piotrkowska 65
Wagons-Lits | Cook S. A.,
ul. Piotrkowska 64
Sp. Akc. dla Międzynarodowego Trans-
portu Schenker i S-ka, Piotrkowska 97
Dom Spedycyjny Leon Finkenstein,
Nawrot 7.

UWAGA! Największy dom mód w Austrii
Pałac mody Julius KRUPNIK
organizuje podczas Targów Wiedeńskich
rewelacyjną rewję mody
w Wielkiej Wiedeńskiej Sali Koncertowej
(Grosser Wiener Konzerthausaal).

Cukiernia „ZRÓDŁO”

Przejazd 1. — Tel. 209-87 i 133-72
poleca

wyborowe pączki
po 15 gr.

Uwaga: Do każdych 9 pączków 10-ty darmo

Choć jest kryzys, choć jest bieda
Lecz bez „OLLA” żyć się nie da!

“OLLA”
Gum..?

Tryumf! **NASZ Biały Tydzień** się rozpoczął! **KOŁISUM** Rokicińska 54
Tanieści! Dojazd tramw. 10 i 6

Kino-Teatr
„SZTUKA”
Kopernika 16. Tel. 140-72
Początek w dni powszednie o
godz. 4-ej, w soboty, niedziele
i święta o godz. 12-ej.

Pierwsza polska komedia, zrealiz.
przy współpracy znakomitych fa-
chowców zagranicznych

„KOCHAJ TYLKO MNIE”

W roli głównej: Nowa znakomita indywidualność polskiego ekranu **LIDJA WYSOCKA.**

W dalszych rolach: **Witold Zacharewicz, Michał Znicz, K. Junosza-Stępowski, H. Grossówna, SIELAŃSKI, Gilewska**
Następny program: **„ANNA KARENINA”**. W rolach głównych: **GRETA GARBO, FREDRIC MARCH**

KINO TEATR
METRO
PRZEJAZD 2
Poc. 0 4

Dziś i dni następnych!

Najnowsza kreacja ulubienicy publiczności

Shirley Temple w filmie p. t.
Nasze Słoneczko

Nadprogram: Tygodnik Paramountu i Pat.

Passe-partouts i bilety ulgowe, prócz urzędowych, nieważne

KINO TEATR
ADRIA
GŁÓWNA 1
Poc. 0 5

DZIEWIĘCIE
PRZEDWISNIE

Zeromskiego 74/76, tel. 129-88.

Dziś i dni następnych! Zachwycaliśmy się śpiewem **JEANETTE MC DONALD, MARTA EGGERTH**
GRACE MOORE niema równej sobie w
śpiewie, o czym Sz. Publiczność będzie
mogła się przekonać w filmie p. t.
Idziemy po szczęście

GRACE MOORE śpiewa między innymi pieśniami „Madame Butterfly”, „Carmen” i „Cziri — biri — bi”
Następny program: **„KOCHAM WSZYSTKIE KOBIETY”** z udziałem króla tenorów naszego rodaka **JANA KIEPURY**
Ceny miejsce I 1.09, II m. 90 gr., III m. 50 gr. Kupony ulgowe po 70 gr. Kupony ulgowe w niedziele i święta nieważne

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi do-
datkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie —
40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł; Reklamy tekstem
redakcyjnym zł. 1.30; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca
50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50
Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia sąreżeczne i małżeńskie 12 zł. Ogło-
szenia samolotowe obliczane są o 50% drożej, firm. nagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek
50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.

Redaktor odp.: **Stanisław Rożniecki** Za Wydawnictwo „Prasa”, wydawnictwa sp. z ogr. odp. Eugenjusz Krownan. W drukarni własnej Piotrkowska 101